

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu w wyjątkach świąt i niedziel.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Wąłowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Zamawianie ogłoszeń otwarte wolne od opłaty.
 Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
 Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
 Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. A d a m a, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct. pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Ministerstwo handlu zamianowało pocztowiczy Michała Bośniackiego w Żywiecu oficyałem pocztowym, a c. k. dyrekcyę pocztową i telegrafów pozostawiła go w dotychczasowym miejscu służbowym.

Jego Ekszelleney Pan Namiestnik Namiestnictwa Karola Witolda hr. Wiśniowskiego ze Lwowa do Żółtki i przydzielił go do służby przy tamtejszem c. k. starostwie.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Marcina Jezierskiego z Białej do Husiatyna.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła następującą tabelicę ścienną, kolorowaną, pod tytułem: „Systematyczny przegląd ssawców, szkodliwych dla ludzi i zwierząt” (tekst polski i ruskie, ruskie i łacińskie). Namiestnik Namiestnictwa K. Jańskiego w Taborze, z zezwoleniem polsko-ruskie uskutecznił za nakładem Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie. Cena 5 zł. Jako podręcznik pomocniczy przy nauce historii na-

turalnej w szkołach średnich i ludowych i w seminariach nauczycielskich.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
 We Lwowie, dnia 14 marca 1886.

Rada szkolna krajowa postanowiła książkę pod tytułem: „Katechizm religii chrześcijańsko-katolickiej, dr. J. Schustera, dla użytku młodzieży szkolnej, przełożył z niemieckiego ksiądz Jędrzej Zieliński. III wydanie poprawne. Lwów 1880”, zaliczyć tymczasowo w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w klasie I szkół średnich, dopokąd nie otrzyma aprobaty książka odpowiedniejsza. Cena egzemplarza 50 ct.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
 Lwów, dnia 21 marca 1886.

Dnia 15 marca 1886 roku wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część X dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych

Część ta zawiera:
 Nr. 32. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 2 marca 1886 r. l. 14.650, o zezwoleniu gminie miasteczka Mikulińce na pobór dodatku do podatku konsumcyjnego od wina i mięsa.

Nr. 33. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 6 marca 1886 r. l. 14.650, o zezwoleniu gminie miasteczka Kopeczyńce na pobór dodatku do podatku konsumcyjnego od wina i mięsa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 kwietnia

Stronnictwo liberalne w Serbii, wzdychające od tyłu lat do władzy, poniosło w dniach ostatnich dotkliwą klęskę, w chwili bowiem, gdy jego przewodca Risticz czuł się zupełnym panem sytuacji, a w kraju i za granicą liczone się już z ministerstwem liberalnym jako faktem dokonany — król Milan zmienił decyzję, zrezygnował z usług męża „silnej ręki” i

poruczył złożenie nowego gabinetu przewodcy partii postępowej, p. Garaszaniowi. Niepodobna przytoczyć na pewno motywów, które spowodowały ostatecznie podobny zwrot rzeczy; są tylko domysły, które jednakże zdają się być usprawiedliwione. Im bardziej Risticz i jego przyjaciele polityczni zdawali się nabierać przekonania, iż król znajduje się w przymusowym położeniu, a Garaszani należy do osobistości politycznie już zużytych i niemożliwych, z tem większe stawiali warunki przy sformułowaniu programu ministeryalnego. Król Milan, który nigdy nie żywił zbytecznych sympatyj dla byłego regenta i swojego współopiekuna, nie mógł być zbudowany takim postępowaniem pana Risticza, to też, gdy tenże przybył po raz trzeci do pałacu królewskiego w zamiarze nakłonienia monarchy do zaaprobowania listy, na której znajdował się także pewien pułkownik, znany z swoich antydynastycznych przekonań, król oświadczył, iż rezygnuje zupełnie z dalszych usług stronnictwa liberalnego. W pół godziny potem p. Garaszani zdecydował się złożyć nowy gabinet, a nazajutrz ogłoszoną została lista nowych ministrów.

Z osobistości, które należały do poprzedniego gabinetu, weszli tylko Garaszani, pułkownik Franassovic i były minister spraw wewnętrznych, Marinkovic. Sam Garaszani ze względu na zbliżające się wybory do skupczyny, objął tę sprawę wewnętrzną, a piastowaną przez siebie poprzednio tę sprawę zagranicznych poruczył Franassovicowi, który przez czas dłuższy był pierwszym adjutantem króla Milana a później sprawował urząd posła w Rzymie, z kąd został powołany

do gabinetu. Tekę wojny objął generał Horvatovic, był poseł w Petersburgu, dzielny żołnierz, doświadczony doradca, wytrawny organizator, osobistość wielce popularna nawet w kołach pozawojkowych. Mijatovic, który używa sławy zręcznego dyplomaty i biegłego w sprawach finansowych, stanął na czele urzędu skarbowego. Profesor uniwersytetu, poeta Kujundicz, osobistość wielce zasłużona na polu życia parlamentarnego, objął tę rolę wyznań i oświaty; a pułkownik Topolevic, który w ostatniej wojnie jako dowódca prawego skrzydła, ratował honor armii serbskiej, tę budowlę publiczną. W ogóle i szczegółach nowy gabinet jest ministerstwem czysto postępowym, bez żadnej przymieszki, która mogłaby wnieść obawy, iż powołane do steru osobistości, mogą zejść z drogi obranej przed sześcioma laty przez obecnego prezesa gabinetu. Cechą wyrażną tego gabinetu jest jednolitość, a to właśnie daje rękojmię, iż potrafi z pożytkiem dla ojczyzny spełnić swoje zadanie. A zadanie, wobec którego stoi nowy rząd, nie jest bynajmniej łatwym. Musi on starać się naprawić następstwa ostatnich dotkliwych katastrof, dokonać skonsolidowania rozluźnionych nieco stosunków, podnieść materyalne i moralne siły narodu, a wreszcie na polu polityki zagranicznej, zwłaszcza wobec Bułgarii, przywrócić taki stan rzeczy, któryby nie kępował działalności Serbii, owszem pozwolił jej rozwijać się i organizować w sposób najkorzystniejszy dla młodego organizmu państwowego. Antecedencje i przymioty członków nowego gabinetu, a przede wszystkim sprężystość i rozważa, jakie cechują jego naczelnika p. Garaszani, nie pozwalają powątpiewać, iż za-

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ
 Z CZASÓW KRÓLA JANA
 ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

XI.
 (Ciąg dalszy.)
 Kiedy Mleczek wjeżdżał w miasto, bar-
 dzo go to uderzyło, że w rynku, zazwyczaj
 między licznymi gromadami różnego ludu
 widać było tylko kłębki szlachty, która
 w obuszki i szable, którym jakoś
 z oczu patrzyła. Kazał jechać do
 kłębka, ale niepodobna było pospie-
 chać, bo trzeba było lud płoszyć z traktu,
 który kogo nieprzejechał. Tak dało mu się
 widać, że nie był przygotowany. Zaraz przy
 wjeździe w rynek jakiś głos krzyknął z

zawsze i wszędzie bitwy szukają a których
 najgorętsze ferwory można garncem piwa
 ugasić, ale mimo to Mleczek tem bardzo się
 zgorszył, a jak tylko wjechał w dziedziniec
 zamkowy, kazał zaraz bramę za sobą za-
 trzasnąć i wartę podwoić.

Zamek Sanocki, bardzo starożytna bu-
 dowa (Władysław Jagiełło odprawiał tutaj
 z Granowską swoje wesele), stał na stromym
 brzegu nad Sanem, był jeszcze wtenczas cał-
 e sposobny do obrony, ale ostatni Starostowie
 bardzo go zaniedbali a za Dzierżką już tyl-
 ko sam Pan Bóg wiedział, kto w nim go-
 gospodarował, bo nawet i mury zewnętrzne
 zaczęły popadać w ruinę a nikt nie pomy-
 ślał o ich naprawie. A jednak warto go było
 w dobrym stanie utrzymać, bo był to gmach
 wtedy jeszcze prawie ogromny a jego nie-
 które części odznaczały się nawet kształtną
 architekturą. Brama wjeżdżna znajdowała się
 w części południowej i nie było nad nią za-
 dnych mieszkań dla trębaczy i halabardni-
 ków, tylko obok niej było dwie furty, dnem
 i nocą otwarte, przy których stali na war-
 cie drabi zamkowi. Zabudowania zamkowe
 otaczały wielki dziedziniec i były ozdobio-
 ne na dole i na pierwszym piątrze włoskie-
 mi kolumnadami nakrytych tych, jakie miał
 zamek krakowski, tak że na piątrze ciągnę-
 ły się dokoła kryte krużganki, z których mo-
 żna było przejrzeć cały dziedziniec. Mie-
 szkania Starosty, bardzo obszerne a wtedy
 jeszcze niemal wspaniałe, znajdowały się w
 ścianie północnej, popod które przeprowa-
 dzała brama ku tylnym dziedzińcom, gdzie
 były wozownie i stajnie i mieszkania sług
 skich, nateczasz jednak już tak o-
 nie, że słudzy tamtędy się wymykali
 o. W skrzydle zachodnim były mie-
 szkania pisarzy, kancelaryjnych i woznych,
 które się przechowywały akta grodzkie
 i archiwa, w skrzydle zaś wscho-

dnem, zawieszonym nad brzegiem Sa-
 nu, były kordegardy dragonów i hala-
 bardników, więzienia dla wszelkiego ro-
 dzaju inkarceratów i wieża, w której bądź
 w górze, bądź też na dole, mieszczono co
 przedniejszych złooczyńców. Z tej wieży pro-
 wadziły okna zakratowane na urwisty brzeg
 Sanu, których nigdy nie pilnowano, bo mia-
 no je za niedostępne — a przecież tamte-
 dy krewni lub przyjaciele inkarceratów do-
 nosili im jedzenie albo też wiadomości, za-
 pewne ukradkiem, ale czasem także opla-
 ciwszy się halabardnikom.

Kiedy Mleczek wjechał w dziedziniec
 zamkowy, zostawił Abrahama na wozie i
 kazał go pilnować swoimi zamkowym drago-
 nom, sam zaś poszedł na górę do Starosty
 z raportem. Imię pan Dzierżek miał wtedy
 gości u siebie i grał z nimi w karty. Kie-
 dy Dzierżek grał w karty, to można mu było
 donieść, że Tatarzy szturm przypuścili do
 zamku a ledwieby się był ruszył; ale teraz
 wstał w bardzo dobrym humorze, (zapewne
 właśnie wygrał) położył rękę na ramie-
 niu Mlecza i rzekł:
 — Dobrześ się spisał, mój stary! Pu-
 ściłeś z dyment twój cały dobytek *pro pu-
 blico bono*. Już ja w tem będę, ażebyś stra-
 ty nie poniósł. Gdzież Kitaj? Nim mu łeb
 zetną, chciałbym go też obaczyć.

A Mleczek na to:
 — Nie godzin on oglądać oblicza ja-
 śnie wielmożnego Starosty. Jużci był on ni-
 by polskim szlachcicem, nim wyrok zapadł
 na niego, ale się rodzi z Węgierki a te wę-
 gierskie panie podobno nierazko wyprawiają
 psoty swym mężom: więc kto tam wie, jakie
 to tam to jego polskie szlachectwo. A zre-
 szta, człek to okrutnie zuchwały: niewie-
 le mu trzeba na to, ażeby godnością jasnie
 wielmożnego Starosty obraził Raczęjby o
 tem pamiętać, aby go dobrze gdzie scho-

wał, bo to tam i o tem nie wiem jeszcze
 co myśleć: wyleciał z bastionu tak wyso-
 ko w powietrze, że pewnie głową o jaką
 gwiazdę potracił, a przecie spadł nazad na
 ziemię i nie mu nie było.

— Myślisz, że charakternik? — za-
 pyta Starosta, patrząc uśmiechnionymi oczyma
 na Mlecza, — śmieję się z tego a
 wiedz o tem, że u mnie jest takie dno wie-
 ży, że stamtąd i sam diabeł go nie do-
 stanie.

— Liczę ja na to, — rzekł Mleczek, —
 ale i co innego takżeby trzeba uwzględnić.
 Jakos tu ludno dzisiaj w Sanoku a nie wiem
 czemu. Widziałem też między tłumami o-
 wych szlachciców, co do wszystkiego się naj-
 mą, jakoż i na mnie szczerkali.

A Dzierżek na to:
 — Miałem ciebie za walecznego żoł-
 nierza a tobie wszędzie jakieś strachy się
 przywidują. Ta szlachta pojeżdżała się tu
 na kontrakty, bo u nas wielkie kontrakty
 się odbywają na Nawrócenie św. Pawła, ale
 przed św. Janem przecie szlachta się zje-
 żdza, bo w tej porze biorą dzierzawy. Za
 dwa albo trzy dni będzie ich jeszcze więcej.

Tymczasem, kiedy Starosta tak z Mle-
 czkiem rozmawiał, jego goście a z nimi Pi-
 sarz i młody Dzierżek wybiegli na krużga-
 nek i przypatrywali się Abrahamowi. Około
 wozu zgromadziła się już natenczas cała
 zamkowa załoga, trochę porządnie poubie-
 ranych żołnierzy, ale i obszarpańców nie-
 mało, owych to bośniaków i węgrows, co za-
 lada co najmowali się na halabardników albo
 pajuków, byle z głodu nie marli. Abraham
 z nimi po węgiersku rozmawiał, nie zważa-
 jąc wcale na to, że na niego z krużganku
 patrzano, niebawem nawet wstał na nogi i
 miał do tych ludzi perorę. Starosta, wy-
 szedłszy z Mleczkim na krużganek, także

danie powyższe, prędzej lub później, zostanie spełnionem i że królestwo serbskie, po tylu dotkliwych przejściach, po tylu ciężkich zawodach, wejdzie niebawem na prawidłowe tory i przy współdziałaniu szerokich kół patriotycznych, spełniać będzie i nadal na Półwyspie Bałkańskim zaszczytną misję cywilizacyjną.

Rada państwa.

(XLVI posiedzenie Izby poselskiej.)

+ Wiedeń, 6 kwietnia. (Kor. Gaz. Lw.)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10 min. 15.

W dalszym ciągu szczegółowej dyskusji budżetowej idzie pod obrady z etatu Ministerstwa skarbu rozdział podatków spożywczych.

Posel Proskowetz przemawia za reformą poborów pośrednich, jako nieodzowną dla uregulowania kwestyi chleba, która niezem już powstrzymać się nie da, a która groźnie zapowiada się rozruchami robotniczymi w Belgii, Paryżu i Londynie. Rolnictwo i przemysł powinny wspólnie obmyślić sposoby wytworzenia dzielnego stanu robotniczego i zarazem zabezpieczenia się od skutków konkurencji zagranicznej. Mowca przypomina zesłoroczną mowę swoją na dowód, że jego stronictwo (lewica) chciało reformy w tym duchu, a nią objęte jest także przeobrażenie podatku od okowity na podatek spożywczy. Podatek od okowity, jako podatek spożywczy, daje w Anglii 300 milionów, we Francji 197, w Rosyji 500 milionów złotych austriackich dochodu, w Austrii zaś podatek ten przynosi skarbowi tylko 24 miliony. Takież przeobrażenie podatków od cukru i od piwa, tudzież reforma podatku od szynkowania gorzałką — wszystko to razem przyniosłoby skarbowi dochodów i pozwoliłoby obniżyć podatki bezpośrednio. Mowca przemawia także za zniesieniem akcyzy po miastach w miejsce której chciałby zaprowadzić monopol na zapalki. Skrytykowałszy dokuczliwość postępowania władz skarbowych z publicznością, i przytoczywszy przykłady, które wesołość wywołują, zwraca się do Ministra z prośbą, aby położył kres temu postępowaniu, i z wezwaniem, aby na koniec już wystąpił z projektami reformy podatkowej.

Rozdział podatków spożywczych przyjęto.

Do rozdziału: „sól“ zabiera głos poseł Ausserer, i użala się na zbyt wygórowaną cenę soli, która jest uciążliwym podatkiem właśnie dla klas niezamożnych, skazanych na żywność głównie roślinną, a więc wymagającą wiele soli. Obniżeniem ceny, tudzież sprzedawaniem taniej soli dla bydła i na mierzwę, dopomocze się na prawdę stanowi właścicielskiemu, o którego losy Rząd podobno się troszczy. Mowca przemawia za reformą poborów pośrednich, któ-

raby obejmowała także zniesienie monopolu na sól.

Pos. Ozarkiewicz przemawia za zaprowadzeniem sprzedaży taniej soli dla bydła i za uwzględnieniem petycji z Galicyi o wolne pobieranie solanki z źródeł.

Pos. Ghon użala się na rozporządzenie Ministerstwa skarbu, mocą którego Karyntya nie może już pobierać soli z żup w Hall, z kądem ją brała od wieków, i musi ją teraz znacznie drożej opłacać.

Pos. Türk zwraca się przeciw wczorajszym wywodom Fryd Süssa o traktacie handlowym z Rumunią. Jedyne dla interesu żydowskiego chciałyby pos. Süss zadać rolnictwu austriackiemu cios ostatni przez otwarcie granicy dla dowozu bydła rumuńskiego, w zamian za co żydzi otrzymaliby korzystne warunki wywozu towarów fabrycznych do Rumunii. Przechodząc do rzeczy, mowca pragnie obniżenia cen soli, radząc Ministrowi skarbu aby oszczędzał podatkowe siły klas mniej zamożnych, a zaczął już śmiało czerpać dochody skarbowe z nieprzebranej studni bogactw. Jeżeli opodatkowanie stanu włościańskiego nie ulegnie reformie, można będzie spodziewać się proletaryatu wiejskiego, gorszego od proletaryatu miejskiego.

Poczem rozdział ten uchwalono wraz z następującymi rezolucjami, zaprojektowanymi przez komisję:

„Wzywa się c. k. Rząd usilnie, aby rozpoczął z rzadem węgierskim rokowania w celu znacznego obniżenia cen soli, których nienaturalna wysokość w szkodliwy sposób przeszkadza użytkowi soli i niepomierne uciska biedniejsze klasy ludności; tudzież aby starał się o zaprowadzenie równych na całą tutejszą połowę monarchii cen soli.“

„Wzywa się c. k. Rząd, aby na nowo zaprowadził zniesioną ustawą z dnia 6go czerwca 1868 r. wyrób soli bydłowej, nie czekając prawie niepodobnego wynalezienia bezwarunkowo niewydziałonej przymieszki denaturalizacyjnej, a zapobiegając defraudacyom przez użycie pośrednictwa reprezentacji powiatowych i towarzystw gospodarskich.“

Bez dyskusji uchwalono rozdział o monopolu na tytoń.

O stemplach przemawia pos. Pachter, który, porównawszy je z pruskimi, widzi w nich wielką zaporę dla rozwoju przemysłu. Mowca, nie bardzo wybredny w wyrażach, nawet obejmuje krytyką swoją całe teraźniejsze gospodarstwo finansowe, a nawet zapuszcza się w polityczną polemikę przeciw Ministrowi skarbu.

Po przyjęciu rozdziału stemplów zabiera głos do rozdziału taki i należy do skarbowych pos. Mauthner i wywodzi, że wobec niesłychanej i nigdzie zresztą niebywałej zawilgości austriackich przepisów o należytościach skarbowych rewizya ich jest nieodzowna. Przy tej sposobności wypadłoby naturalnie też pożegnać się już z dziwolągim językiem biurokratycznego, zwanym *Gebührendeutsch*, w którego interpretacyi nawet najwyższe władze skarbowe nie są zgodne. Mowca ilustruje wywody swoje przy-

zypatrywał się temu, poczem się zwrócił do Mleczka i rzekł:

— Gdybym nie wiedział, że to szlachcic polski, tobym rozumiał, że żyd albo cygan, bo z tą bródką szpiczastą i cerą smagłąwą całe na to wygląda.

— Bo też i cygan jest, — rzecze Mleczko, — a co do tej cery smagłowej, to go też i prochy osmalily cokolwiek.

Jednak już niedługo mu się przypatrywano, bo Starosta dał zaraz rozkaz, ażeby go zdjęto z wozu i odprowadzono do więzienia a pilnowano jak oka w głowie.

— Sześciu ludzi ma stać przy nim dzień i noc, — zawołał Dzierżek w dziedziniec, — a niech wiedzą o tem, że każdy z nich odpowiada głową za więźnia.

Zaczem się zwrócił do Mleczka i rzekł: — Poczynajże sobie teraz, jak ci się podoba. Jeśli chcesz zostać w zamku w gościnie, to każę ci dać wielką wygodę. Jeśli zaś chcesz się ulokować w gospodzie, to jedź sobie i pij co szyja znieść, Starostwo gospodarzowi zapłaci.

Więc Mleczko się uklonił i odpowiedział:

— Jeżeli taka łaska pana Starosty, to ja siedmiu moich ludzi tutaj zostawię, sam zaś z moim wachmajstrem pójdę do gospody, bo muszę to i owo pokupić w mieście. Wszystkie moje zapasy wyleciały z bastyonem w powietrze, moi ludzie tylko to mają, co na sobie, a broni i amunicyi także mi brakuje. Muszę więc tutaj jakie kilka dni pobawić a chciałbym też sam być przy egzekucyi, jeżeli nie trzeba będzie na nią czekać zanadto długo.

— Jakto? a za kogoż to mnie masz, mój panie Mleczko, — rzecze Starosta, — jeszcze dziś rano posłałem do Bieca po katar, zadysponowałem wszędzie podwoły,

kładami. Wnosi rezolucję o usunięciu wątpliwości, że korespondencya handlowa wolna jest od opłat skarbowych. — Rezolucya dostatecznie poparta.

Tu zabiera głos pos. Skarszewski którego mowę, wychodzącą daleko poza ramy rozdziału o należytościach skarbowych, ale nawet najbliższym słuchaczom niedo- słyszana, podamy jutro ze stenogramu.

Rozdział rzezonny przyjęto. Następuje „loterya“. Pos. Roser wygłasza jubileuszową (dwudziestą i piątą) mowę za zniesieniem loteryi liczbowej. Dla kompensacyi ubytku w dochodach skarbowych proponuje zaprowadzenie progresyjnego podatku osobisto-dochodowego.

Przyjęto ten rozdział wraz z następującą rezolucją komisji budżetowej: „Wzywa się Rząd, aby zajął się sprawą zniesienia lub przynajmniej znacznego ograniczenia małej loteryi liczbowej, o co Izba poselska tak często nalega w ten sposób, żeby podczas następnego okresu sesyi na pewno już spodziewać się można stosownego projektu ustawy.“

Następują „myta“. Pos. Garnhaft wnosi rezolucję o obniżeniu myt na dwu mostach na Dunaju pod Wiedniem. — Rezolucya poparta. — Pos. Siegmunt użala się na wysokość myt w powiecie cieplickim. — Rozdział przyjęty.

Do rozdziału o znaczeniu srebra i złota zabiera głos pos. Kreuzig, aby wytknąć nierówność obchodzenia się z austriackimi a zagranicznymi wyrobami złotniczymi, a to z krzywdą dla złotników austriackich. Wnosi rezolucję o zrewidowanie ustawy. — Rezolucya poparta.

Komisarz rządowy, szef sekcji Niebauer oświadcza, że Rząd poczynił już wstępne kroki ku zrewidowaniu ustawy, na co zgodził się też Rząd węgierski.

Po przyjęciu tego rozdziału pp. Proskowetz i Wrabetz wypowiadają swoje uwagi do rozdziału o budynkach dykasterjalnych, który także przyjęto.

Przy rozdziale fiskalności i przypadłości pos. Kronawetter zapytuje, czy do przypadłości należy także kwota, którą wiedeński *Unionbank* winien skarbowi za niedotrzymanie kontraktu o sprzedaży soli. Bank ten zobowiązał się wziąć 180.000 centnarów metrycznych soli, głównie na wywóz do Rosyji, a to za kaucyą 200.000 zł. Nie wybrał jednak wszystkiej soli, a kara konwencyonalna po 60 ct. od centnara, wynosi około 42.000 zł., w miejsce której to kwoty ofiaruje podobno tylko 9.000 zł. za zwolnienie z kontraktu, podczas gdy Ministerstwo skarbu żąda podobno 12.000 zł. Mowca prosi o objaśnienie.

Minister skarbu p. Dunajewski: Nie umiem wymienić szanownemu panu po słowi liczb, o które mu chodzi. Skoro jednak żądał objaśnienia, mogę tyle tylko namienić, że owo konsorejum — bo o spółkę pewną tu chodzi — które zobowiązało się wywozić sól z Galicyi do Królestwa Polskiego i do Rosyji, kilka razy prosiło o zupełne lub częściowe zwolnienie z kary konwencyonalnej i że Ministerstwo skarbu zazwyczaj przychyliło się do prośby. Zwolnienie następowo z tej prostej przyczyny, że konsorejum w skutek przemożnej konkurencji soli z Niemiec, która nam niestety coraz więcej ogranicza nasze pole zbytu w Królestwie Polskiem, i w skutek konkurencji z głębokiej Rosyji, nie mogło sprzedać swej soli. Zwolniono je tedy z części kary konwencyonalnej; to prawda. Liczby dziś wymienić nie umiem.

Pos. Kronawetter, niezadowolony tem objaśnieniem, wnosi podwyższyć sumę dochodów w rozdziale fiskalności o przypadłości o 30.000 zł.

W głosowaniu poprawkę tę odrzucono, przyjęto rozdział bez zmiany.

Następuje rozdział o drukarni skarbowej w Wiedniu.

Pos. Weisberg zaleca wydawać pismo: *Der Steuerträger*, któreby zajmowało się wyłącznie postępowaniem władz skarbowych... (Prezes: proszę mówić do rzeczy!) a które wychodziłoby z drukarni skarbowej. (Wesołość). Przechodząc do rzeczy, powiada, że wskutek zesłorocznych protestów lewicy przeciw konkurencji, jaką drukarnia skarbowa sprawa prywatnym drukarniom wiedeńskim, konkurencya ta nie przybrała takich rozmiarów, jakich się obawiano; do pewnego stopnia jednak zawsze jeszcze szkodzi drukarniom prywatnym. Mowca żąda, żeby drukarnia skarbowa ograniczyła się na swoim polu.

Pp. Matscheko i Wrabetz szerzej jeszcze ten temat rozprawdzają, a komisarz rządowy, rada dworu p. Beck (pod którego kierownictwem drukarnia skarbowa pozostaje) zbija wszystkie zarzuty, poczem rozdział ów przyjęto.

Ostatni rozdział etatu Ministerstwa skarbu stanowi „mennictwo“.

Pos. Tausche przemawia za obniżeniem jednostki monetarnej, mianowicie, żeby jednostką była połowa złotego austr. i połowa centa. Szczególnie półcentówki są bardzo ważne wobec coraz tańszych cen

żywności. Monetka ta jest dotychczas niepopularna, trzeba wybić 50 milionów sztuk, z pewnością wnet się spopularyzuje. Przynależałoby się do tego także wybijanie 2-centówek. Przeciw wypowiedzianemu w komisji budżetowej żądaniu, aby wybić półzłotówki (50 cent.) pod nazwą „nowego złotego“, nadmieniono, że zawisto to od kwęsty przywrócenia waluty, czego mowca nie uznaje. Zapytuje nakoniec, czy Rząd w rokowaniach z Węgrami o odnowienie ugody, uwzględnił także reformę monety srebrnej i zdawkowej.

Komisarz rządowy szef sekcji p. Niebauer odpowiada, że nie myśli wypląwać na wielki ocean kwestyi przywrócenia waluty, zapewnia jednak, że w projektach wnoszących się do odnowienia ugody z Węgrami, Izba znalazła coś w tym względzie. Preopinant twierdził między innymi, że w porównaniu z Niemcami mało jest w Austrii w obiegu monety zdawkowej; preopinant nie uwzględnił tu, że oprócz monety zdawkowej znajduje się teraz w obiegu ćwierćzłotówek 7 milionów zł. Co się tyczy półcentówek, Rząd starał się uczynić zadość życzeniu już w roku zeszłym przez preopinanta wyznaczonemu; kazał wybić znaczną ilość ich, ale mimo że usiłuje wszelkimi sposobami zmniejszyć je w obieg, kasy zawalone są dotychczas półcentówkami na sumę 12.450 zł. (2.490.000 sztuk). Jeśli kto chce nacisnąć się niemi, niech tylko przyjdzie do centralnej kasy państwa. (Wesołość).

Pos. Tausche radzi używać półcentówek przy wypłacie żołdu żołnierzom.

Rozdział o mennicy przyjęto; w ten sposób cały etat Ministerstwa skarbu uchwalony, i na tem przerwano obrady.

Pos. Teodor Haase składa na stołach prezydialnym wniosek rezolucyjny z wezwaniem do Rządu, aby przez Ministerstwo spraw zagranicznych zawarło z Rosyją konwencyę o wzajemnem wykonywaniu wyroków cywilno-sądowych.

Koniec posiedzenia o godzinie 4 min. 45. — Następne jutro.

Z komisji i klubów parlamentarnych.

Na przedwczorajszym posiedzeniu komisji wojskowej, ukończono w przedmiocie czytaniu obrady nad ustawą o pospolitem ruszeniu, poczem dep. dr. Mattuszowicz czytał wypracowany przez siebie referat, który rozpada się na dwie części: ogólną i szczegółową. W ogólnej części wniesiono, że przedłożenie jest nieodzowne, uzupełnieniem austriackiej ustawy wojskowej, a na poparcie tego porównywa sprawozdanie siły zbrojnej Monarchii, z siłami innych wielkich państw. Sprawozdanie komisji wniesionem o przejście do porządku dziennego nad petycjami wniesionymi przeciw popolitemu ruszeniu. Ustawa i sprawozdanie nie zostały przyjęte wszystkimi głosami przeciw 2 gł. (Hackelberga i Meisslera).

Na wniosek dr. Zotty komisya wypracowała dr. Mattuszowi podziękowanie gruntowny i wyczerpujący elaborat.

Na zapytanie hr. Hompescha oświadczył p. Minister obrony krajowej hr. Wessersheimb, iż jeszcze przed ferjami wniesie projektem ustawy o zaopatrywaniu wód i sierót po żołnierzach poległych w wojnie, i o zaopatrywaniu tych żołnierzy, którzy w czasie ran odniesionych w boju, stanęli się niezdolnymi do zarobkowania.

Dienniki czeski donoszą, że klub czeski w Radzie państwa jeszcze przed świętami wielkanocnymi poruszy sprawę o komisji immediacyjnej (która złożona z członków wszystkich stronnictw ma udać się do Czech celem zbadania na miejscu warunków zażaleń) i zamianuje tego wiceprezesa, który w imieniu klubu czeskiego ma wystąpić w Izbie odnośny wniosek. Wniosek ten, który ma być uczyniony po ferjach wielkanocnych będzie się domagał wyboru komisji przed rozpoczęciem wielkich ferj, aby w ciągu ferj komisya mogła spełnić swoje zadanie.

SPRAWY MONARCHII

(Najwyższa rada sanitarna o m-todzie przedstawia).

Wiener Ztg. pisze: Najwyższa rada sanitarna zajmowała się na ostatnim posiedzeniu, pomiędzy innymi także kwestyą obecnego stanu badań Pasteura o szczepieniu osób pokąsanych przez psy dotknięte wścieklizną. Obecnie może już być uznany za taki by na podstawie tych badań krajów, udać się do Rządu królestwa z wnioskami w sprawie urządzenia zakładu dla doświadczeń w Radzie państwa z wnioskami w sprawie urządzenia zakładu dla doświadczeń w Radzie państwa z wnioskami ewentualnie zarządzenia w tym celu krajów przygotowawczych.

Po wyczerpującej dyskusji nad wnioskami

kowaną metodą, najwyższa rada sanitarna oświadczyła, iż wedle dotychczasowych doświadczeń zebranych przedewszystkiem także w czasie ostatniej epidemii wścieklizny w Dolnej Austrii należy wstrzymać się z wydaniem ostatecznego orzeczenia o trwałości i skuteczności wykonywanych przez Pasteura szczepień i że dla tego nie zdaje się jeszcze rzeczą właściwą występować do Rządu z prośbami w tej sprawie wnioskami.

Z Petersburga.

(Dwór rosyjski w Liwadii. — Wyjazd do Liwadii p. Giersa i innych dygnitarzy. — Kredyt na budowę cerkwi prawosławnych w Królestwie. — Rozprawy nad ustawą określającą prawa i przywileje urzędników na kresach carstwa. — Z gubernii nadbałtyckich. Pomnik na Jasnej Górze w Częstochowie dla cara Aleksandra II.)

Car z carową i z całym dworem przybył przedwczoraj do Liwadii, gdzie zamieszkał na kilka tygodni.

Minister spraw zewnętrznych Giersa wraz z hr. Lahmsdorfem i ks. Oboleńskim wyjechali dnia 4 b. m. do Liwadii. Ks. Oboleński jest wicedyrektorem kancelarii w ministerstwie spraw zagranicznych.

Na budowę cerkwi prawosławnych w Królestwie Polskim, ministerstwo spraw wewnętrznych wyznaczyło na rok bieżący 150.000 rs., a nadto 70.000 rs. na budowę domów dla parochów prawosławnych w kraju zachodnim.

W tych dniach rozpoczęły się w radzie państwa rozprawy nad ustawą określającą prawa i przywileje urzędników na kresach carstwa a wypracowaną przez komisję pod przewodnictwem r. st. Peretza. Nowe przepisy zmieniają cokolwiek tak ulgi i przywileje urzędników, jakoteż i granice uprzywilejowanych okręgów. Do udziału w obradach zaproszono bawiących obecnie w Petersburgu generał-gubernatorów: warszawskiego, turkistańskiego i stepowego

Wybory na burmistrzów i urzędników miejskich wypadły w Dorspacie i całej guberni andzkiej na korzyść Niemców. Tylko w guberni estlandzkiej Estowie i Rosyianie zdobyli nieco stanowisk dzięki gubernatorowi miejscowemu, który zakazał wszelkiej agitacji wyborczej i tworzenia komitetów.

Prawitelstwennyj Wiestnik, donosi, że w skutek raportu warszawskiego generał-gubernatora, który doniósł, że włościaciele niektórych gubernij Królestwa Polskiego wyrazili życzenie wzniesienia wyjątkiem kosztem ludności włościńskiej kraju przywilejów na Jasnej Górze w pobliżu klasztoru Częstochowskiego, pomnika cesarzowi Aleksandrowi II. napisał własnoręcznie:

„Ja w zupełności pochwalam tę myśl i podziękować ofiarodawcom“.

Ambasadorowie francuscy na dworze rosyjskim.

Z powodu odwołania z Petersburga ambasadora francuskiego generała Apperta, piszą do *Sch. Zg.*: „Wiadomo, jakie symbole objawiają się na dworze rosyjskim i w przedniejszych kołach towarzyskich dla Francji i wszystkiego co ma z nią związek. W kołach tych podnoszą z uczuciem pewnej dumy, iż charakter znakomitych Rosjan ma wiele podobieństwa z francuskim charakterem. Wśród takich okoliczności zdawałoby się, iż urzędowym przedstawicielom Francji jest rzeczą łatwą wytworzyć sobie iud nową bardzo przyjemną pozycję, a to tem bardziej, iż rząd francuski w wyborze swoich reprezentantów powołuje się jak największą przezornością w nadziei pozyskania w razie potrzeby Rosyji jako cennego sprzymierzeńca. Tymczasem jest zupełnie inaczej. Jeżeli ambasador działa nieco wyraźniej w duchu republikańskim, wychodzą natychmiast na jaw w sposób jaskrawy kontroambasador obu form państwowych. Jeżeli zaś stawa na rzecz idei monarchicznej, może być pewnym, iż zagorzali republikanie w Paryżu użyją wszelkich sprężyn, aby go usunąć. Przez lat kilka reprezentował tutaj Francję generał Chanzy. Przyjmowano go w tutejszym wielkim świecie z rozwartymi ramionami. Choć Chanzy nakłaniał się uczuciawie do monarchii, był pomimo to wielkim skłódnikiem i przyjacielem Gambetty; nie był jednak bynajmniej. Republikański Gambetta w najprzedniejszych kołach autokratycznego cesarstwa rosyjskiego był przedmiotem niemięjszego podziwu i blask tych sympatyj padał także na jego przyjaciela gen. Chanzy. Pozycja generała stała się nieco trudniejszą w ostatnich latach panowania cara Aleksandra II, gdy rząd nihilistyczny osiągnął swojego zenitu. Rząd rosyjski domagał się, aby rząd francuski okiełznał radykalne dzienniki, które sławiły i apoteozowały zbrodnie nihilistyczne. Gen. Chanzy zmuszonym był odpowiedzieć, iż podobne ograniczenie wolności prasy nie dałoby się pogodzić z zasadami

republikańskimi. Z tego powodu car Aleksander II dał uczuć kilkakrotnie generałowi swoje niezadowolenie, nie był nigdy na świetnych balach i rautach w pałacu ambasady francuskiej.

W końcu stanęła na porządku dziennym znana sprawa co do wydania nihilisty Hartmanna, któremu dowiedziono współudziału w zamachu na życie cara gdy monarcha odbywał podróż do Moskwy. Car Aleksander domagał się osobiście wydania zbiegłego do Paryża przystępcy i nigdy nie przebaczył rządowi francuskiemu odmownej odpowiedzi. Choć po tem zajęciu ambasador pozostał jeszcze czas jakiś w Petersburgu, to przecież stanowisko jego było stanowczo podkopaniem i niemożliwym.

W miejsce generała Chanzy przysłało wypróbowanego republikanina admirała Jaurès'a, ten jednak stał się wkrótce niemożliwym. Otwarcie i bez ogródek dawał on w raz swoim republikańskim przekonaniom, a na jednym z balów w pałacu zimowym powiedział wprost do jednego z najwyższych dygnitarzy rosyjskich: „Przed czy później przyjdziecie panowie do przekonania, że republikańska forma rządowa jest tylko praktyczną i jedyną, która w świecie cywilizowanym może liczyć na trwałość“. Obok tego admirał starał się naśladować w manierach i całym zachowaniu członków konwentu pierwszej republiki i na każdym kroku zdradzał lekceważenie form towarzyskich.

Wybór odwołanego właśnie gen. Apperta był ze wszelkich miar trafny. Z przekonania Orleanista należy on do tych mężów stanu francuskich, którzy w patriotycznym zaparciu służy od lat 16 wcale im niesympatycznemu systemowi, mając to przekonanie, iż przynajmniej w ten sposób są pożyteczni ojczyźnie. Od czasu trzeciej republiki żaden z jej ambasadorów nie zajmował na dworze rosyjskim tak wybitnego i wpływowego stanowiska, jak właśnie ten generał. Car bywał corocznie na balach w pałacu ambasady francuskiej, a carowa utrzymywała zażyłe stosunki z generałową, z urodzenia Dunką. W miarę jednakże wzmagania się stanowiska w Petersburgu, pogarszała się jego pozycja w Paryżu. Nieprzejednani republikanie nie mogą zapamiętać ani darować generałowi, iż jako prezydent sądu wojennego w Wersalu podpisał około 30.000 wyroków na komunistów. Gabinet Freycinet'a zaś podejrzewał generała, chociaż najzupełniej niesłusznie, że pracował w Petersburgu w interesie Orleanów, a przedewszystkiem hrabiego Paryża.

Odwołanie gen. Apperta stało się, wbrew woli i oczekiwaniu rządu francuskiego wypadkiem politycznym. Nikt tutaj nie przywiązuje wagi do motywu, którym starano się uzasadnić odwołanie, albowiem dość spojrzeć na czerstwe i zdrowe oblicze ambasadora, aby odgadnąć, że tenże nie potrzebuje urlopu, dla poratowania „sił nadwątlonych“, owszem w kołach dworskich i rządowych świadomi są istotnej przyczyny zarządzenia. Sam car Aleksander przyjął z niezadowolaniem wiadomość o odwołaniu, tem bardziej iż na następcę Apperta, przeznaczono byłego ministra wojny Billota, znanego z swoich sympatyj dla skrajnych republikańców. Zdaje się jednak być rzeczą niezawodną, iż gabinet rosyjski nie zaakceptuje tej kandydatury. Godnem jest uwagi, iż równocześnie prawie z urzędowym doniesieniem o odwołaniu gen. Apperta, poseł rosyjski w Paryżu, baron Mohrenheim otrzymał nieograniczony urlop. Wszystko to zaś nie zdaje się przemawiać na korzyść rosyjsko francuskiego przymierza, o którym w ostatnich czasach tyle mówiono i pisano.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmilościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Albigowej, w powiecie łańcuckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Najj. Pan** w nocy na 6 b. m. przybył do Payerbach i o świcie polował w górach tamtejszych na głuszce na toku. Monarcha ubił dwa głuszce, a trzeciego postrzelił. — **Najd.** Następca Tronu, Arcyksiążę Rudolf polował w ostatnich dniach kilkakrotnie na orły w skalistych górach pod Dubrownikiem. Dnia 1 b. m. ubił dwa orły, z których jeden miał w rozpiętości skrzydeł dwa metry.

— **JW. p. Marszałek krajowy**, dr. Zyblikiewicz, bawi obecnie w Sorrento, w Neapolitańskim i prawdopodobnie zwiedzi także Sycylię.

— **Ks. biskup sufragan Pazyna**, jak donoszą *Wiadomości kościelne*, przybędzie w tych dniach do Lwowa i zanim obejmie rektorat seminarium duchownego zamieszka tymczasowo w przygotowanym już dla niego lokalu u OO. Misyjaryzów św. Wincentego à Paulo.

— **Na przedstawienie c. k. Namieśtnictwa** nadała pani Ewelina Chajęcka, dożywniczka dóbr Zurawno, stypendyem z fundacji imienia Adama Zebrowskiego w kwocie

rocznych 210 zł., począwszy od roku szkolnego 1885/6, Mikołajowi Łękawskiemu, słuchaczowi III roku prawa w c. k. uniwersytecie we Lwowie.

— **Egzamin uczniów szkoły ogrodniczej** odbędzie się dnia 11 b. m. po południu o godzinie 4, w zakładzie towarzystwa ogrodniczego przy ulicy Piekarskiej, na który to popis zarząd zaprasza szan. członków i miłośników ogrodnictwa.

— **Bohdan Zaleski**, jak donoszą *Czasowi* z Paryża, pozostawił w rękopisie niewydany dotychczas poemat p. t. *Potrzeba Zbarańska*, wiele swego czasu ceniony przez Mickiewicza. W papierach znalazł się także początek poematu *Gopło*, przerwanego w r. 1863.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Złoczowie, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 5 maja bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym, o godzinie 1 w lokalach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Ślub.** Dnia 6 b. m. odbył się w Przemysłu ślub powszechnie poważanego profesora gimnazjalnego i doktoranda filozofii, p. Teodora Nachera, autora monografii „Bitwy pod Byczyną“, drukowanej w naszym *Przewodniku*, z panną Anną Kwaszówną z pod Kijowa.

— **Wydział wierzycieli** upadłego galic. zakładu zastawniczego i kredytowego we Lwowie, uchwalil przedłużenie terminu wykupna wszelkiego rodzaju zastawów, jeszcze do dnia 15 kwietnia b. r. Zarządca masy wzywa przeto wszystkich, jeszcze bardzo licznych interesentów, żeby w terminie powyższym z całą pewnością zastawy swe wykupić zechcieli, gdyż w razie przeciwnym zarząd krydalny zmuszonym będzie licytować zastawów przeprowadzić, z czego jedynie szkoda dla interesentów wynika.

— **Posiedzenie towarzystwa naukowców** szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 10 b. m., o godzinie 6 wieczór, w sali fizyki szkoły realnej. Na porządku dziennym: 1. O nauce arytmetyki w klasie pierwszej, według nowej instrukcji, ref. p. Julian Fafara; 2. Sprawozdanie komisji w sprawie umundurowania młodzieży, ref. p. Jan Amborski.

— **W „Sokole“**, odbędzie się dnia 11 b. m., przedstawienie amatorskie, połączone z koncertem muzyki wojskowej 9 pułku i przedstawieniem magicznym. Bilety są do nabycia w handlach pp. Krimmera i Bromilskiego, w cukierni p. M. Kosteckiego i kancelarii towarzystwa przy ulicy Zimorowicza. Bliższe szczegóły podamy wkrótce.

— **W Przemysłu** odbędzie się w sobotę, dnia 10 b. m., o godzinie 6½ wieczorem w sali ratuszowej odczyt na rzecz „Sokoła“. Mówić będzie p. Franc. Zych na temat: „Jakie zadanie ma do spełnienia gimnastyka?“. Dochód z odczytu ma dać początek funduszowi, który wydział „Sokoła“ postanowił gromadzić na budowę sali gimnastycznej.

— **Nakładem** ruchliwej księgarni Teodora Paprockiego i Spółki w Warszawie wyszedł zbiór pism Adama Bełkowskiego p. t. „Ze studiów nad literaturą polską“. Jest to wydanie pamiątkowe ku uczczeniu 25-letniej działalności literackiej autora, z życiorysem skreślonym przez dr. Piotra Chmielowskiego. Nakładem tejże księgarni wyszły nowelle i powiastki Jana Zacharysiewicza p. t. „W dole i na wyżynach“. Tomik ten zawiera: *Swaty*, *ekscelencyj*; *Kozica*; *Różne drogi* i *Wolny* wybór.

— **W uniwersytecie** krakowskim przedwczoraj, dr. Józef Brzeziński wobec licznej audytorium miał wykład habilitacyjny z zakresu prawa monieznego „O zwyczajowym prawie kościelnym“.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 8 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Przy wietrze zachodnio-południowym i średniej temperaturze dnia około 7°C, stan nieba zmieni, powietrze wilgotne, pogodnie, co najwyżej opad chwilowy i wcale nieznaczny.

— **Kradzieże.** Tej nocy włamał się oknem od ganku II piętra niewiadomy sprawca do biura c. k. prokuratorji Państwa i skradł z otwartej szafy graniastą kasę czarno politurowaną, wewnątrz czerwono lakierowaną, na zamczek zamkniętą, w której znajdowały się dwie książeczki udziałowe galic. kasy oszczędności, jedna do l. 15.532 z r. 1884 na 7 zł. 39 ct. a druga do l. 36.957 na 50 ct., tudzież przenoszony pled dzikiego koloru, złotemi centkami nakrapiany, na jednym końcu naddarty i zacerowany, wartości 7 zł. — Skradziono także z piwnicy pod l. 7 przy placu Kapitulnym około 50 flaszek wina, a pod l. 9 przy ulicy Teatralnej, włamał się niewiadomy sprawca od sieni, mianowicie drzewczkami od komina oddzieliwszy kilka cegieł ze ścianki kominowej, do sklepu p. Bardasza i skradł z otwartej ludy około 200 zł. banknotami oraz zdawkową srebrną monetę, nie ruszywszy jednak miedzaków i nie z towaru.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono zielonawy surdut z aksamitnym kołnierzem i z jasną podszewką, wartości 10 zł., z otwartego przedpokoju Muzeum przemysłowego w ratuszu; dwa czarne, długie lokajskie płaszcze, wartości

20 zł. i ciemny koc, wartości 4 zł.; 18 koszul męskich, 12 fartuszków i 20 kolorowych chusteczek na głowę, wartości 35 zł., szynkarzowi w Rzęsny polskiej; błuzę czarną, takąż kamizelkę, parę butów i srebrny zegarek, cylinder, pojedynczo kryty z brązowym łańcuszkiem, wartości 15 zł., z otwartej stajni pod l. 21 przy ulicy Kraszewskiego; płaszcz wojskowy, takąż czapkę, przenoszony oficerski kabat i spodnie z czerwonymi wyłogami i wypustkami, tudzież bieliznę ze znakiem Łukasza Wierzbicki, wartości 24 zł., z zamkniętej stajni pod l. 23 ulica Stryjska. — Zgubiono na ulicy Łyczakowskiej ręczną torebkę z czerwonym pugilaresem, z kartami wizytowymi i z papierami procesowymi p. Maryi Lewickiej.

— **Wyścigi konne** w Wiedniu rozpoczęły się w niedzielę. Pierwszy ten dzień wiosennego toru stołecznego zaszczytlił swoją obecnością Najd. Arcyksiążęta Ludwik Wiktor, Franciszek Ferdynand i Wilhelm, oraz książę Nassauski.

— **Pogrzeb hr. Chambord** odbył się dnia 3 kwietnia, według oznaczonego programu, oddział garnizonowy otwierał pochód, wychodzący z pałacu Lantieri, za nim postępowały siostry miłosierdzia, sieroty, głuchoniemi, podrutki i wszystkie towarzystwa dobroczynności, które zawsze znajdowały w hrabinie wspianą i nieustraszoną protektorę. Za niemi szli Franciszkanie, Kapucyni, Jezuici i duchowieństwo w wielkim komplecie, co tworzyło poważny widok urozmaicony uniformami straży ogniowej i muzyki miejskiej. Karawan ciągniony przez sześć czarnych koni był ten sam który służył na pogrzebie hrabiego Chamborda, gdyż umyślnie w tym celu sprowadzono go z Frohsdorfu. Zaraz za karawanem szedł reprezentant Najj. Pana Arcyksiążęta Franciszek Oesterreich-Este i on prowadził żałobę. Za Najd. Arcyksiążęciem postępowali, ks. Madrytu, książę Parmy, książę Arnolf Bawarski, reprezentant króla, książę della Grazia, reprezentant króla Neapolitańskiego, dalej książe z rodziny, dwór hrabiny, wszyscy dawni szambelanowie, władze cywilne i wojskowe izby handlowe, adwokackie, profesorowie, rady municypalne i weterani. Przeszło stu francuzów postępowało za książejami; przed pogrzebem udali się on do klasztoru Castagnavizza po biały sztandar Henryka V. Majestatyczny pochód kończył się oddziałem wojska. Wzniesiono siedmio-metrowy katafalk, nad którym unosiła się królewska korona otoczona lampami krepą przyświeconymi. Wieńce były przepyszne, wiele z nich miało napis: „Wierność królowej“, Msza ołtarzowa została przez arcybiskupa z Zabużeństwa, trumna przeniesiona do Castagnavizza, dla złożenia jej w grobie rodzinnym. Na ulicach przez które pogrzeb przechodził, wszystkie domy były zamknięte, palone latarnie obłożono krepą; przez ulicę przeszło tysiący osób tworzyło szpalę z obu stron karawanu. Wielka księżna Toskańska księżna Madrytu z córką, czekały w Castagnavizza, przy drugim katafalku, ustawionym przed kościołem, przybycia zwłok. Gdy ostatnie modlitwy zostały odmówione, ośmiu sług hrabiny wniosło trumnę do grobów i ustawiono ją przy trumnie hr. Chambord. Natychmiast wszyscy książe i księżne i wszystkie znakomitości francuskie udali się do grobów, by się pomodlić przy dwóch trumnach. O godzinie jedenastej wszystko się skończyło.

— **Pomnik księcia Józefa.** Jak wiadomo, bohaterski książę Józef Poniatowski miał w Lipsku, nad brzegiem Elstery, w której nurtach zginął śmiercią walecznych, skromny pomnik z piaskowca, z równie skromnym napisem pamiątkowym. Na posiedzeniu reprezentantów miastu Lipska dnia 31 marca przyszła pod obrady sprawa odnowienia i ogrodzenia tego pomnika, którego, koszt obliczono na 4,028 marek. Mimo usilnego zalecenia ze strony starszego burmistrza, dr. Georgiego, reprezentacya wspomniona, po nieprzyjemnym dla projektu wystąpieniu całego szeregu mowców, odrzuciła ten projekt.

— **Książę Konstanty Radziwiłł**, jak się dowiaduje *Kraj*, nabył w Cannes wspaniałą willę „des Dunes“, która przedtem była rezydencją cesarzowej rosyjskiej.

— **General van der Smissen.** Głównym jest w tej chwili nazwisko gen. van der Smissen jako pogromcy ostatnich rozruchów anarchistycznych w Charleroi i Mons i inicjatora zorganizowania energicznej obrony tamtejszych obywateli. Gdy deputacya obywateli przybyła do generała z prośbą, aby pozwolił im uzbroić się i utworzyć rodzaj własnej obrony, odparł van der Smissen: „Żądacie odemnie upoważnienia do zorganizowania się i uzbrojenia celem odparcia rozbójników zagrażających waszemu życiu i mieniu. Do tego nie potrzebujecie mojego zezwolenia. Wszyscy mieszkańcy mają prawo bronić się przed podpalaczami i złodziejami. Uzbrojcie się i działajcie energicznie.“ Obywatele Mons i Charleroi wspierali, jak wiadomo, dzielnie akcyę wojska i przyczynili się niemało do pogromu band.

General van der Smissen jest synem generała tego samego nazwiska, który swojego czasu wraz z generałem van der Meere wziął udział w sprysiężeniu na rzecz połączenia Belgii z Holandją i został skazany na karę śmierci. Gdy jednak na dni kilka przed wykonaniem wyroku dyrektor więzienia przybył do celi więźnia, znalazł w niej zamiast generała jego żo-

nę. Generałowa otrzymała pozwolenie widzenia się sam na sam z mężem, a korzystając z tego przebrała go szybko w swoje suknie i dopomogła w ten sposób do ucieczki. Postęp wykryto zaledwie w piętnaście godzin, gdy generał był już w bezpiecznym schronieniu. Generałową król ulaskawił. W jakiś czas potem minister wojny baron Burzen przedłożył królowi dokrety mocą których kilkunastu elewów szkoły wojskowej miało być zamianowanych podporucznikami. Król Ludwik chciał już położyć swój podpis, gdy w ten rzucił okiem na listę i odłożył go pospiesznie pióro. „Co to za Smissen figuruje na czele tej listy? zapytał monarcha. Czy nie krewiny tego, który chciał mnie pozabawić tronu i wtrącić do więzienia?” „To syn owego generała, Najj. Panie”, odparł minister. Król nie odpowiedział ani słowa, lecz schował listę do biurka. Pierwszy monarcha belgijski, który przestrzegł nader skrupulatnie form konstytucyjnych, nie zwykł był nigdy odmawiać swojej sygnatury dokumentom i aktom przedkładanym mu przez odpowiedzialnych ministrów. Gdy treść jakiegoś dokumentu nie była po jego myśli, chwiał papier do biurka i minister widział się znowolonym przedłożyć królowi dokument zredagowany w innej odpowiedniejszej formie. Tym razem jednak minister wojny nie ustąpił, a król Ludwik podpisał pod dniem 1 stycznia 1843 r. patent udzielający baronowi Alfredowi van der Smissen, urodzonemu 7 lutego 1823 r. stopień podporucznika. Zaledwie w lat ośm młody oficer został porucznikiem, a dopiero w r. 1855 kapitanem. Jako podporucznik wziął udział w wyprawie generała Saint-Arnaud przeciw Kabilom, a za waleczność został odznaczony krzyżem legii honorowej. Później był adiutantem sławnego gen. Chazela, a następnie komendantem legii belgijskiej wspierającej w Meksyku operacje Francuzów. Dekretem francuskim został mianowany oficerem legii honorowej. Po powrocie był komendantem pułku grenadyera. R. 1875 otrzymał nominację na brygadyera, a w r. 1879 na generała dywizji. Obecnie jest komendantem jednego z dwóch korpusów belgijskich.

Dr. Dalmajer lekarz sztabowy z Niszu, który bawił niedawno w Krynicy, dokąd przybył w odwiedziny do przyjaciela swego inżyniera p. Bronisława Babla, nie mógł znaleźć dość słów pochwały dla urządzenia i piękności naszego zdrojowiska. Przrzekł on dołożyć wszelkich starań, aby królowa Natalia zdecydowała się na przybycie do Krynicy dla kuracji, która, zdaniem jego, zdołała by najpomyślniej oddziaływać na zdrowie pięknej monarchini. Wedle twierdzenia dra Dalmajera jest wszelkie prawdopodobieństwo, iż królowa zdecyduje się na to, a w takim razie zajmie na rezydencję swoją „Wille pod Białym Orłem”, położoną w środku zakładu i w pięknym dużym ogrodzie, która jest własnością p. Babla. Zaznaczyć wszakże winniśmy, że bytność dra Dalmajera w Krynicy, miała tym razem cechę zupełnie prywatnych odwiedzin, a oglądanie ewentualnej rezydencji, było czynione nie z polecenia królowej, ale tylko w przewidywaniu możliwego jej do Krynicy przybycia.

Wylew Wisły pod Gdańskiem. Dnia 2 b. m. przed wieczorem powtórzony się niespodzianie pod Nowym-Portem zatary lodowe. Wisła tak nagle wezbrała, że obawiano się, iż groble nie wytrzymają tego wzrostu wody. Porty były w wielkiem niebezpieczeństwie. W nocy przerwała się grobla przy t. z. Einlage, w skutek czego nastąpił wielki wylew na całe gdańskie Żuławy. Całą noc pracowano z pomocą wojskowej załogi. Najazutr 3 b. m., o świcie nastąpiło przerwanie grobli pod Wessliken w kierunku Werder, dalej przerwanie śluzy pod Rehmendorf. Około 10 rano zatary lodowe poczęły ustępować pod naporem wody, która wśród spiętrzonych gór lodowych utworzyła sobie nareszcie drogę do morza. Wreszcie depesza z dnia 5 b. m. donosi: Przy szluzie pod Plehendorf zmieniają się dniem i nocą żołnierze, walcząc przeciw napływowi wody. Zatopiono wiele promów z workami, napełnionymi kamieniami.

Trzeciego asteroida w grupie między Marsem a Jowiszem odkrył astronom wiedeński p. J. Palissa w ciągu kilku dni. Mała planeta ta oznaczona została na razie numerem 256.

Rossyjska trupa teatru cesarskiego w Moskwie, według *Kraju*, zjeżdża na jeden miesiąc do Warszawy. Pierwsze jej przedstawienie w tem mieście odbyć się ma 9 maja.

W sprawie milionowego spadku czytamy w *Gaz. Warsz.*: Bardzo zainteresował wiele rodzin w kraju spadek po s. p. Wojciechu Kuczewskim, zmarłym w Ameryce, który miał pozostawić aż 40,000,000 dolarów majątku. Rozmaite wersje o sukcesorach zamieszczały pisma nasze, nazywając tych lub owych najbliższymi spadkobiercami. Postaraliśmy się zebrać niektóre szczegóły i wyświetlić, jak ta sprawa w chwili obecnej stoi. Otóż z ogłoszeń jakie w tym przedmiocie były zamieszczone, na pewno nie można dotychczas wiedzieć, czyim właściciw synem był s. p. Wojciech; to tylko zdaje się niezawodnem, że był on synowcem Józefa Kuczewskiego, łowczego bielskiego, a wnukiem Jana strażnika ziemi Bełzkiej. Jan miał synów: Jakóba, Ignacego, Józefa (wspomnianego wyżej), Jana i Bernarda. Kto-

rego synem lub wnukiem był Wojciech, trudno, jak powiedzieliśmy, oznaczyć; prawdopodobnie jednak albo Jakóba, albo Ignacego. Dotychczas wiadomo bowiem z pewnością o zstępnych trzech pozostałych braci. Rodzina Cieszkowskich pochodzi po kądzieli od Jana. Bernard zostawił sukcesorów w linii prostej po mieczu, z których mieszka w Warszawie p. Władysław Kuczewski, emeryt mający kilkoro dzieci. Najwięcej rozrodziła się rodzina po Józefie, lecz tylko po kądzieli, po trzech jego mianowicie córkach: Kostrowej, Duninowej i Peletyłowej. Tu należą oprócz wspomnianych trzech rodzin: Stadniccy, hr. Komorowscy, Bielscy, hr. Mierowie, margr. Comellowie, Wojciechowscy, Szydłowsy i Rzewuscy. Z tego krótkiego obrazu widać, że czyimkolwiek był synem Wojciech, wspomnieni pretendenci do sukcesji, mają jednakowe prawa. Pan Władysław Kostro, sukcesor w prostej linii po córce Józefa Kuczewskiego, Ludwie, pierwszy zajął się sprawą, wypracował pobiętnie genealogię znanych mu gałęzi rodziny i w odbitkach litografowanych zakomunikował owo drzewo genealogiczne innym członkom rodziny, odniósł się także z zapytaniem do władz amerykańskich. Podobnie i konsul amerykański w Warszawie stosownie zapytanie w drodze urzędowej podobno uczynił. P. Kostro w liście do jednego z członków rodziny, który mieliśmy sposobność wiedzieć, prosi o uzupełnienie drzewa genealogicznego, a szczególnie co do legitymacyi Wojciecha, po skutecznieniu czego i odebraniu informacji z Ameryki, propnuje on zjazd członków rodziny, np. w Warszawie, w celu wspólnego porozumienia się co do dalszego działania, aby nie narażać się na próżne oddzielne wysiłki i obronić się od wyzysku spekulantów. Zdaje się, iż rzeczywicie postępowanie takie, jest ze wszechmiar racjonalne. Dziś jednak stanowczo niepodobna nawet wiedzieć, iż sukcesya na pewno istnieje.

Śmierć księcia Chimay budzi wspomnienia wielkich zasług, jakie ród ten przez trzy pokolenia położył dla rozwoju muzyki w Belgii. Zamek Chimay posiada nietylko teatr, lecz i salę koncertową na 400 osób. Orkiestra z 40-tu członków złożona, uprawia przedwzyskiem muzykę klasyczną i wykonuje dzieła Beethovena, Haydna, Humbla, Mendelssohna, Bartholdy, Rossiniego i Gounoda. W koncertowej sali zamku grywali kolejno najslawniejsi muzycy. Od roku 1842-go do 1869-go, na czele orkiestry książęcej stał kompozytor Fauconier. Zamek Chimay stał otworem dla wszystkich muzyków, bez różnicy narodowości, a kasa książęca wspierała nie jednego artystę. Dawne wieczory muzyczne na zamku Chimay posiadały rozgłosną sławę. Obecna głowa rodu, minister spraw zagranicznych Chimay, nie sprzeniewierzył się tradycjom przodków swoich i uczynił dom swój istnem ogniskiem najznakomitszych muzyków Europy.

Egzekucya słońca. Rzadki wypadek miał miejsce w parku pana Hagenbeck handlarza zwierząt w Hamburgu. Od niejakiego czasu, jeden z wielkich słoń przysięziony z Senegalu, dawał oznaki wściekłej złości i zdecydowano się zabić to zwierzę, oszacowane na 12 000 marek. Dawniej jeszcze, pewien angielski ofiarował 1,000 marek, w razie gdyby się zdarzyła sposobność zabicia chorego jakiegoś słońca. Zawiadomiono więc sportsmana telegrafem, ale gdy przyjechał i przypatrzył się furym zwierzęciu, nie chciał już strzelać do niego. Postanowiono więc zadusić słońca. Założono łańcuchy na szyję przywiązanego do słupa słońca i ciągnięto je z obu stron za pomocą windy. W dziesięć minut słoń już nie żył.

Nieustająca wystawa zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałki) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Obwieszczenie. Tegoroczne wiosenne premiowanie koni odbędzie się, w Mościłkach dnia 19 kwietnia 1886, w Tarnowie dnia 28 kwietnia 1886, w Jasle dnia 30 kwietnia 1886, w Rzeszowie dnia 5 maja 1886. W każdej z powyższych miejscowości, będą premiowane klacze w kraju chowane bez różnicy pochodzenia, a to: 1. pięcioletnie i starsze ze źrebkami, 2. dwulatki, 3. jednoroczne. W każdej z wymienionych pod 1, 2, 3 kategorie, rozdane będą: a) jedna nagroda pieniężna w kwocie 50 zł. w. a. lub medal srebrny; b) jedna nagroda pieniężna w kwocie 30 zł. w. a. lub medal brązowy; c) jedna nagroda pieniężna w kwocie 20 zł. w. a. lub dyplom pochwalny. W każdym wypadku otrzyma właściciel premiowanej klaczy certyfikat potwierdzający udzielenie mu nagrody. Warunki. A) Klacze, ubiegające się o nagrodę, a to klacze pełnoletnie ze źrebkami, winny być przedstawione komisji na miejscu premiowania i muszą być uznane za dobrze odżywione i starannie chowane. Przy matkach źrebki uznane

być muszą za udane, klacz zaś sama musi rokować iż pozostanie dobrą klaczą rozplodową. Dwulatki i jednoroczne muszą rokować, że będą dobrymi klaczami rozplodowymi. B) Matki muszą być jeszcze przed czasem odzrebienia, dwulatki przynajmniej od roku, a jednoroczne od czasu ich urodzenia własnością ubiegającego się o nagrodę, a okoliczność ta stwierdzona być musi świadectwem Zwierzchności gminnej. potwierdzonem ze strony dotyczącego Starostwa. C) Przy klaczach pełnoletnich pochodzenie źrebkić od ogiera rządowego, licencyonowanego, prywatnego lub własnego, winno być udowodnione kartką stanowienia, lub w inny wiarygodny sposób. D) Właściciel premiowanej klaczy, zobowiązany jest pisemnie zatrzymać ją jeszcze przez rok cały we własnej hodowli, lub zwrócić otrzymaną nagrodę.

(m) Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie, na ostatniem posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem p. Simona, zgodnie z referatami ces. Rady, p. Bodyńskiego, uchwaliła między innymi: Poprzeć u Rządu petycję „Związków fabrykantów likworów, spirytualiów i octu we Lwowie”, aby celem ochrony i podniesienia tej gałęzi przemysłu: a) fabrykacya s. irytualiów i octu była zawiąza od poprzedniego uzyskania koncesyi; b) aby władze wykonywały należytą kontrolę; c) aby od skoncentrowanego kwasu octowego podwyższono cło z 1 1/2 zlr. za 100 kilogr na 15 zł. — Uchwalono zawiadomić korporacye przemysłowe, że w czasie od 5 do 20 września r. b odbędzie się w Czerniowcach wystawa rolnicza i przemysłowa — Na zapytanie starostwa w Rawie, czy osoby trudniące się przemysłem domowym i rozwożące swoje wyroby po targach i jarmarkach, nie należałoby zaliczyć do kategorii handlarzy i opodatkować je jako takich, uchwaliła Izba odpowiedzieć, że ustawa nie dozwala opodatkowania przemysłu domowego, a gdyby osoby trudniące się tym przemysłem opodatkowano jako handlarzy, wówczas opodatkowanoby tym sposobem, pośrednio, przemysł domowy, wbrew ustawie. — Izba zgodziła się w zasadzie na to, iżby piekarze byli uprawnieni do sprzedaży mąki i grysiku: ale przed wydaniem tej opinii do Namiestnictwa, ma być zasięgnięta informacya od korporacyi piekarskiej, czy i o ile piekarze trudnią się u nas taką sprzedażą?

Przywilej Banku austro-węgierskiego gąśnie, jak wiadomo, d. 31 grudnia 1887; z tego powodu wybrała Izba specjalną komisję dla rozpatrzenia tej sprawy i przedłożenia ewentualnych wniosków. Komisya Izby, wzięwszy za podstawę wnioski sejmowej komisji bankowej, uważała za konieczne, że swojego stanowiska, rozszerzyć nieco wnioski komisji sejmowej o ile to jest wskazane ze względu na handel i przemysł. Komisya wniosła tedy, a Izba uchwaliła odnieść się do wys. Minist-rstwa handlu z prośbą, aby wpływem swoim na zarząd Banku doprowadził do skutku: 1) iżby do składu cenzorów filii bankowych weszli znawcy ze stanu handlowego, przemysłowego i rękodzielniczego, tudzież rolniczego, w odpowiednim stosunku; 2) aby orzeczone, że lombard na *warranty*, czyli zaliczki na surowe płody i przetwory, złożone w składach, będą dawane; 3) aby Bank, ułatwiając drobnemu przemysłowi i rolnictwu kredyt — przez eskontowanie weksłów spółek lub przedsiębiorców poszczególnych — osobną dla przemysłowców i rękodzielników, dla kas zaliczkowych, tudzież dla rolników; wyznaczał dotacyę i podnosił takową w miarę potrzeb lub wyczerpania, bez dopuszczenia zastojów lub zwłok; 4) aby Bank pomnażał filie w kraju; zamieniał kantory pomocne (*Nebenstellen*) w filie, gdzie tego wykaże się potrzeba, nowe zaś kantory czyli agencye ustanawiał tam, gdzie tego większy ruch handlowy lub szczegółowy interes przemysłu miejscowego wymagać będzie; 5) aby w pismach i korespondencyach ze stronami i władzami w kraju, filie bankowe używały języka krajowego; 6) aby przymus firmowy co do weksli uchylono.

Na cenzorów przy nowo utworzyć się mającej filii ubocznej Banku austro-węgierskiego w Jarosławiu, zaproponowała Izba następujących kandydatów: J. Anlaufa, K. Bartoszewskiego, Ch. Bernsteina, J. Blumenfelda, L. Czyżńskiego, J. Fromiła, L. Gadzińskiego, L. Goldfingera, N. Kurzmana, B. Lifschütza, L. Wistockiego, J. Marguliesa, Ch. Sachsenhausa, L. Warnattig, K. Zbyszewskiego.

Uchwalono przedłożyć Ministerstwu handlu z poparciem zażalenie fabrykantów naczyń fajansowych w Potyliczu i Lubyca na nieprawne przez urzęda cłowe rumuńskie pobierane wyższe cło 8 franków zamiast 2 fr. 40 bani za 100 kilogr. naczyń z jednobarwnem ręcznem malowidłem.

Komisji handlowej do sprawozdania przydzielają Izba: a) reskrypt Ministerstwa handlu, zdążający do tego, aby elewów konsularnych przydziałać czasowo do służby przy Izbach handlowych i przemysłowych dla uzupełnienia ich komercyalnych i ekonomicznych wiadomości, potrzebnych funkcyonaryuszom konsularnym; b) okólnik Izby handlowej w Insbruku w sprawie czeków wprowadzonych w obrót przez urząd pocztowych kas oszczędności.

Kółka rolnicze.

Dnia 9 b. m. o godzinie 5 po poł. w lokalnościach c. k. Towarzystwa gospod. galic. we Lwowie (gmach Ossolińskich) odbędzie się pierwsze posiedzenie Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych na podstawie nowego statutu Towarzystwa, w którym w myśl §. 11 mają prawo zasiadać z głosem stanowczym:

- a) po jednym delegacie Kosystorzów i kupich i arcybiskupich trzech obrządków kraju istniejących;
 - b) dwaj delegaci Wydziału krajowego;
 - c) dwaj delegaci Rady szkolnej krajowej;
 - d) dwaj delegaci Komitetu Towarzystwa gospod. galic. we Lwowie;
 - e) dwaj delegaci Komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie;
 - f) dwaj delegaci Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.
- Dotychczas zostali wybrani przez powieszę władze i instytucje:
- 1) Z Kosystorza Metropol. obrz. kat. ks. kanonik Andrzej Mazurak.
 - 2) Z Kosystorza Metropol. obrz. gr. ks. kanclerz Leon Hoterowski.
 - 3) Z Kosystorza Arcybiskupiego Orm. ks. kanonik Jan Szymonowicz.
 - 4) Z Kosystorza bisk. p. obrz. łac. w Przemyslu ks. kanonik Michał Kamiński p. boszech z Rudek.
 - 5) Z Kosystorza biskup. obrz. groc. w Przemyslu ks. Seweryn Toroński wice-rektor sem. we Lwowie.
 - 6) Z Kosystorza biskup. w Krakowie ks. Walenty Pawlikowski pleban z Jaworzna.
 - 7) Z Kosystorza biskup. w Tarnowie, profesor dr. Adam Kopyciński.
 - 8) Z Wydziału krajowego: J.E. Włodzimierz hr. Dzieduszycki i członek Wydziału dr. Józef Wereszczyński.
 - 9) Z Komitetu Tow. gospod. we Lwowie Władysław ksiądz Sapieha i dr. Tadeusz Skalski.
 - 10) Z Komitetu Tow. rolniczego w Krakowie: dr. Herman Czech de Lindenwald, właściciel dóbr w Kozach i Antoni Wrotnowski dyrektor banku krajowego.
 - 11) Z Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie: dr. Piotr Gross, reprezentant Tow. we Lwowie i dr. Stanisław Bieliński dwukrat kraj.

Z wyboru zaś Walnego Zgromadzenia odbytem dnia 16 i 17 lutego b. r. wysłali następujący pp.:

- 1) Augustynowicz Bolesław, 2) dr. Herman Czech de Lindenwald, 3) Artur Zaręba Cielecki, 4) dr. Teofil Ciesielski, 5) Dalesowski Waleryan, 6) dr. Bronisław Duleba, 7) Kuciel, 8) dr. Bronisław Duleba, 9) Tymoteusz Brodzki, 10) Edmund Łoziński, 11) dr. Ka. Mandylbur, 12) Olszewski Stanisław, 13) dr. jetań Orleki, 14) dr. Gustaw Roszkowski, 15) dr. Tadeusz Butowski, 16) Artur hr. z Krzeszowic, 17) Albert Wilczyński, 18) Feliks Zabłocki i 18) dr. Fryderyk Zoll.

*** Targ zbożowy.*** Dnia 8 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.— do 9:55, żyto 5:30 do 6:—, jęczmień 6.— do 8:50, owies 6.— do 6:15, groch 6.— do 10:50, wyka 7.— do 8:—, rzepak — do —, lnianka — do —, konieczyna czerwona 40.— do 53.—, konieczyna biała 40.— do 55.—, konieczyna szwedzka 40.— do 50.—.

Tarnopol, Pszenica 8.— do 9:20, żyto 5:50 do 6:05, jęczmień browary 6.— do 7:—, owies 6:25 do 6:60, groch 6:25 do 10:—, rzepak 6:50 do 7:—, rzepak 10.— do 11:75, lnianka 10.— do 12.—, konieczyna czerwona 45.— do 51.—, konieczyna biała 38.— do 50.—, konieczyna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, Pszenica 7:85 do 9:—, żyto 5:30 do 6:—, jęczmień 5:35 do 11:—, owies 6.— do 6:40, groch 6.— do —, wyka — do —, rzepak — do —, lnianka — do —, konieczyna czerwona 40.— do 50.—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8.— do 9:45, żyto 6.— do 6:50, jęczmień 6.— do 7:—, owies 6:25 do —, groch 6:50 do 11:25, wyka 7.— do —, rzepak — do —, lnianka — do 53.—, konieczyna czerwona 40.— do 49.—, konieczyna biała 35.— do 49.—, konieczyna szwedzka — do —.

Czerniowce, pszenica 8:15 do 9:50, żyto 5:50 do 6:25, jęczmień 5:25 do 6:55, owies 5:40 do 5:95, groch 8.— do 10:—, wyka — do —, rzepak 10.— do 10:35, lnianka — do —, konieczyna czerwona 40.— do 50.—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka 40.— do 43.—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5.— do 10.— bez odbiorcy. Okowita za 10.000 litr. prof. loco Lwów, zł. 24.— do 24:50. Usposobienie w handlu młde; ceny wyciej nominalne.

*) Przedruk wzbroniony.

Nagrody honorowe dla tegorocznej wystawy koni w Wiedniu. Najj. Pan przyznał na nagrodę honorową dla tegorocznej wystawy koni wspaniałego puchar wyrabiany w złocie i w srebrze. Najd. Cesarzewicz Rudolf, protektor VI sekcji (chowni koni) przyznał na ten sam cel bogaty serwis srebrny.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, Najd. Cesarzewiczowski i Najd. Arcyksiążę Albrecht wysłali depeze kondolencyjne do wdowy po namiestniku Dalmacyi, gen. Cornaro.

Do Czasu telegrafują z Wiednia: Wypracowany przez Namiestnictwo galicyjskie program regulacji rzek w Galicyi, przydzielony został do oceny i rewizji fachowemu Ministerjalnemu wydziałowi dla budowy wodnych.

P. Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł napowrót notaryusza Józefa Mikułowskiego w Żurawnie, do Cieszanowa.

Fremdenblatt donosi, iż w miejsce zmarłego gen. Cornaro, objął generał major Blazekowiec prowizorycznie komendę wojskową i obrony krajowej w Zadarze.

Według Presse, cały budżet zostanie w każdym razie załatwionym w ciągu bieżącego tygodnia, a w przyszłym przystąpi Izba do obrad nad projektem ustawy o pospolitem ruszeniu.

Według dzienników berlińskich, następcą zmarłego biskupa Marwitza w Chelmnie, ma zostać ksiądz kanonik Wajner, którego w swoim czasie wymieniano jako kandydata na stolicę arcybiskupią w Poznaniu.

Ze Śląska donoszą do dzienników poznańskich, iż zdaje się, że i reszta robotników z Królestwa pochodzących, zatrudnionych w kopalniach i hutach robotnikom w kopalni „Nowa Helena“ w Szarleju, doręczono doniesienia, że 15go b. m. zostaną z kopalni oddaleni i z Prus wydaleni. Równocześnie wypowiedziano miejsce wszystkim robotnikom, którzy mieszkają w Królestwie, a do roboty codziennej przychodzą.

Według Germanii, kościelno-polityczne przedłożenie przyjdzie pod obrady pełnej Izby panów d. 12 b. m.

W parlamencie niemieckim przyjęto w drugim czytaniu wniosek księdza dr. Jażdżewskiego, dotyczący używania języka polskiego w sądownictwie, a to w następującej zmodyfikowanej formie: „Jeśli sprawa toczy się z współdziałaniem osób nieumiejących po niemiecku, napowinno użyć tłumacza. O ile jednak w postępowaniu przed sądem na mocy przepisów prawnych trzeba stroną protokół odczytać albo do odczytania przedłożyć, o tyle wniosek oświadczenia i zeznania, złożone w języku obcym, powinny także być w protokole albo w aneksie spisane w obcym języku. To samo się rozumie o przysięgach osób nie władających językiem niemieckim. W razie potrzeby należy dołączyć do protokołu uwierzytelniony przez tłumacza przełożony Powoływać tłumacza nie potrzeba, jeśli osoby, mające udział w sprawie, znają obcy język.“

Sądząc z wystąpienia komisarza rządowego, nie można się spodziewać, aby Rada związkowa rychło zatwierdziła te zmiany, których doniesienie jest bardzo nieznaczne, które jednakże jakieś takie ulepszenie zaprowadzają.

Konwencja wojskowa pomiędzy Prusami a Brunzwikami została podpisana w Berlinie na dniu 2 b. m.

Nowe niemieckie kolonie na zachodnich wybrzeżach Afryki były ponownie widownią krwawej walki. Jak donoszą urzędowo, okręt niemiecki „Cyklop“ z nieznanymi powodami zbombardował położone u podnóża góry Kamerun, miasto Money rzona. Część miasta została zupełnie zburzona.

Według depezy z Konstantynopola do Pol. Corr. tureckie ministerstwo wojny przesłało komendantom wojsk roz-

lokowanych wzdłuż granicy greckiej kategoryczny rozkaz, aby w razie najmniejszego ruchu nieprzyjacielskiego przystąpili nie czekając dalszych instrukcyj do działania zaczepnego. W depezy rządowej powiedziano dalej, iż W. Porta na pierwszą prowokację da rozkaz swoim wojskom do wkroczenia w dzierżawy greckie.

Do Standardu donoszą z Konstantynopola: Zaraz po odbyciu konferencji wystosowali ambasadorowie równobrzmiące telegramy do rządu greckiego o zawiadomieniu, iż protokół konferencji został podpisany. W telegramie tym zalecali gorąco ambasadorowie rządowi greckiemu, aby położył koniec obecnym anormalnym stosunkom w Grecyi.

Republikańskie dzienniki Francyi wzywają większość parlamentarną, ażeby ze względu na interesa kraju, starała się przy obradach finansowych nie dopuścić do rekryminacji politycznych. Z tem wszystkim mimo upomnień, rozprawy musiano odroczyć, chociaż z telegramów nie widać z jakiej przyczyny.

Z departamentu Nièvre donoszą, że w hutach Fourchambault musiano uwolnić 500 robotników z powodu braku roboty w fabrykach.

Z Rzymu donoszą, że w Piemontcie objawia się pomiędzy ludem agitacja socjalistyczna. Włóczęgan wzywano w kilku miejscach na zgromadzenia niedzielne, na których odczytywano katechizm socjalistyczny. Z Medyolanu donoszą o rewizji w stowarzyszeniu Nuova Italia i skonfiskowaniu jakichś papierów treści rewolucyjnej.

W samym Medyolanie usmierzone już znowu robotników, natomiast przyszło do znowu pomiędzy robotnikami w Reggio d' Emilia.

Rassegna zapewnia, że w tych dniach ogłoszony będzie dekret, odraczający prace parlamentarne, a wkrótce potem ma być ogłoszony drugi dekret, rozwiązujący Izbę deputowanych. Dziś miał przybyć do Rzymu z powrotem, wezwany przez króla prezes gabinetu Depretis.

Na wtorkowym posiedzeniu w Izbie belgijskiej wniósł deputowany Bara moya, wyrażającą naganę generałowi van der Smissen za postawę, zajętą wobec rokoszan. Gdy artykuł 13 konstytucji wyraźnie postanawia, że konstytucja nie może uleść nigdy ani w części ani w całości suspensji, przyznał więc prezes gabinetu Baerneeret, że rozkazy generała nie były zgodne z konstytucją. Minister oświadczył nadto, że generał wydawał je bez wiedzy rządu. Ciekawą jest rzeczą, jak przyjęcie generał to wyparcie się solidarności rządu wobec faktu, że generał tylko energią stłumił zdołał rozuchy.

Według depezy z Londynu obiegują tam najsprzeczniesze pogłoski o nieporozumieniach w gabinecie. Kanclerz skarbu Harcourt i minister spraw wewnętrznych Childers, mieli się podać do dymisji, ponieważ Gladstone obstaje przy tem, ażeby uchwały o ustanowieniu ceł i akcyzy, przysługiwały parlamentowi irlandzkiemu. W kołach parlamentarnych zaś twierdzą, że Gladstone wykreślił ten punkt zupełnie, a przeciwnicy wigowie i konserwatyści rozpowszechniają pogłoskę, że gabinet już teraz rozbity jest zupełnie i Gladstone musi myśleć o utworzeniu nowego ministerstwa. Tyle jedynie jest pewnym, że konserwatyści ogłosili, iż stanęła stanowcza ugoda co do zorganizowania opozycji przeciw irlandzkiemu planom Gladstone. Dziś miało w parlamencie nastąpić urzędowe ogłoszenie tych planów i jutro zapewne depeze wyjaśnią sytuację.

Z Nowego Yorku donoszą, że w wielu okolicach fabrycznych i na kilku kolejach żelaznych Stanów Zjednoczonych Ameryki, dochodzą znowu robotników do takich rozmiarów niesłychanych, że trudno przewidywać, jak się to skończy. W Stanach Pensylwanii, Marylandu i Ohio, liczba świątkujących robotników wynosi 21.480. Na kolejach żelaznych, które są prywatnie przedsiębiorstwami, domagają się podwyższenia płacy nie sami robotnicy. Zajęcie porzucili wyżsi i niżsi urzędnicy, słowem cały personal kolejowy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 kwietnia. Najjaśn. Pan przyjmował deputację homagialną kościoła ewangelickiego, a to z okazji 25-letniej rocznicy ogłoszenia patentu o prote-

stantach. Na przemowę przewodniczącego deputacyi odpowiedział Monarcha, iż z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości wyrazy niewzruszonej wierności i przywiązania, i że szczególniejsze sprawia Mu zadowolenie, mogąc podnieść z uznaniem zawsze lojalne i umiarkowane zachowanie się, przezo członkowie obu wyznań ewangelickich okazali się zupełnie godnymi poręczonego im ustawą równouprawnienia i wolności.

Po posłuchaniu u Najj. Pana, udała się deputacya do p. Prezesa gabinetu, hr. Taaffego i p. Ministra dr. Gautscha.

Monachium, 8 kwietnia. Najj. Pan, Cesarz Franciszek Józef I, przyjechał dzisiaj z rana do Monachium. Na dworcu powitali Najj. Pana, Książę Leopold z Małżonką, Ks. Ludwik i poseł austro-węgierski.

Wiedeń, 8 kwietnia. Izba deputowanych obradowała wczoraj nad budżetem Ministerstwa handlu. Wobec wywodów rozmaitych mowców, podniósł kierownik Ministerstwa handlu, szef sekcji br. Pusswald, iż Rząd zdecydował się żądać dowodu uzdolnienia skutkiem życzenia tysięcy przemysłowców i rękodzielników. W sprawie odpoczynku niedzielnego Rząd nie może działać dowolnie, albowiem możliwe wyjątki są dokładnie określone w odnośnej ustawie. Mowca odpiął wreszcie stanowczo zarzut naruszenia tajemnicy listowej przez administrację pocztową.

Na wieczornym wczorajszym posiedzeniu oświadczył szef sekcji baron Pusswald w toku dalszej dyskusji nad budżetem Ministerstwa handlu, iż ustawa żeglarska zostanie przedłożoną najpóźniej na sesji jesiennej. Rokowania z Węgrami w sprawie prywatnego prawa nawigacyjnego postąpiły już tak daleko, iż chodzi obecnie jedynie o niektóre zmiany w tekście.

Dep. Chlumecky wypowiedział życzenie zatrzymania manipulacji oszczędności i wniósł rezolucję domagającą się podwyższenia plac listonoszów, woźnych pocztowych, manipulantów pocztowych i telegrafistek.

Wiedeń, 8 kwietnia. (Tel. pryw.) Przy tytule: „Poczty, telegrafy i pocztowe kasy oszczędności“ mają być wybrani generalnymi mowcami: Gregorza, a Plener, przeciw.

Peszt, 8 kwietnia. Minister handlu, odpowiadając na wniesioną w Izbie poselskiej interpelację, oświadczył, iż jeżeli rząd rumuński okaże przy rokowaniach nad traktem handlowym zarówno dobrą wolę, jak rząd austro-węgierski, rokowania te zostaną uwieńczone niezawodnie pomyślnym rezultatem. Co się tyczy zarządzeń retorsyjnych, oświadczył Minister, że Rząd może uciekać się tylko do środków legalnych, a rzeczą jest ciał prawodawczych zaopatrzyć Rząd w obszerniejsze pełnomocnictwa. W obecnym stadium chodzi o to, gdzie i jak mają być zainicjowane rokowania.

Berlin, 8 kwietnia. Izba deputowanych Sejmu pruskiego przyjęła ostatecznie w imiennym głosowaniu, 214 głosami przeciw 120 głosom, projekt ustawy o niemieckich kolonizacyach w W. księstwie Poznańskim, Prusach zachodnich i części Śląska. Koło polskie oświadczyło przedtem, iż wstrzymuje się od wszelkiego dalszego udziału w obradach, i wniesie jeszcze tylko wotum odporne, projekt bowiem narusza ustawy zasadnicze, zasady humanizmu i traktaty międzynarodowe.

Berlin, 8 kwietnia. (Tel. pryw.) Germania donosi, że w zeszłą niedzielę wysłał Ojciec św. do Berlina specjalnego kuryera z notą,

zezwalającą na obowiązek notyfikacji (Anzeigepflicht) a żądającą w zamian rewizji ustaw majowych.

Ks. Bismarek miał oświadczyć gotowość poddania ustaw majowych rewizji.

Rząd pruski nalega na kapitułę chełmińską, ażeby przyspieszyła wybór biskupa a to w celu uniknięcia konfliktu

Berlin, 8 kwietnia. (Tel. pryw.) Pogłoska o wzmocnieniu niemieckich wojsk na granicy belgijskiej, została stanowczo odpartą i sprostowaną.

Petersburg, 8 kwietnia. (Tel. pryw.) Tutejsze dzienniki domagają się okupacyi Bułgaryi przez wojska rossyjskie.

Charków, 8 kwietnia. (Tel. pryw.) Podczas przejazdu cara miano tu przyaresztować kilka podejrzanych osób.

Sofia, 8 kwietnia. Rząd bułgarski otrzymał dosłowny tekst protokołu konferencji ambasadorów. Słychać, że rząd zastrzegł sobie wypowiedzenie w tej mierze opinii, a to wówczas, gdy nadejdzie oficjalna notyfikacya, co ma nastąpić jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

Ateny, 8 kwietnia. W Izbie bronił Delyanis polityki rządu i przemawiał za zaniechaniem wszelkich sprzecznych z prawem międzynarodowym zaczepnych kroków przeciw Turcyi. Życzył on sobie, ażeby kwestyę polityczną odłączono od kwestyi zaufania; kwestya bowiem polityczna musi pozostać niezawisłą. Lombardos poddał krytykę politykę ministra, która Grecyę, nie mającą zamiaru prowadzenia wojny, pozbawia sympatyj Mocarstw. Dyplomatyczną sytuację uważa mowca za pożałowania godną, mianowicie w kontek różnicy zdań, zachodzącej między Delyanidem a posłami i Niemiec; te nieporozumienie skłoniły tylko sprawę greckiej. I w przemówieniach zamknięto p.

Konstantynopol, 8 kwietnia. Wyruszenie wojsk tureckich ku granicy greckiej ma nastąpić niewątpliwie, jeżeli Grecya nie rozzbroi się i nie cofnie swoich wojsk z pogranicza.

Paryż, 8 kwietnia. Z Rzymu otrzymał Univers depezę, według której nastąpiło zupełne porozumienie między rządem pruskim a Kuryą rzymską.

Paryż, 8 kwietnia. Bezpośrednie dochody podatkowe w ciągu marca r. b. są, w porównaniu z preliminarzem, o dwa i ówierć miliona, a w porównaniu z dochodami w ciągu marca r. z. o pięć milionów franków mniejsze.

Villefranche, 8 kwietnia. Uwięzieni anarchiści: Duequercy i Roche nie chcą sądowi dać żadnych wyjaśnień i domagają się energicznie wypuszczenia z więzienia.

Rzym, 8 kwietnia. Według Popolo Romano panuje powszechne przekonanie, że gabinet poda się do dymisji.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krociewiczki.

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk: na dworzec Podzamecze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mieszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 37 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mieszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mieszany lokalny.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia

Licytacje.

L. 3605. (2386 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności stanisławowskiej kasy oszczędności w kwotach 56 złr. 66 ct., 56 złr. 72 ct., 56 złr. 77 ct. i 1395 złr. 49 ct. a. w. p. n., odbędzie się 4 maja i 10 czerwca 1886 o 10 rano w sądownym zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużników Józefa i Józefy Urbanów własnej, w Stanisławowie pod lk. 151 1/4 położonej, wykazem hipotecznym l. 376 gminy katastralnej Stanisławów objętej, w których to terminach realność własnie napomniona tylko za lub wyższy ceny szacunkowej wynoszącej 3439 złr. 85 ct. w. a. sprzedana będzie, a gdyby takowej nie uzyskano, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10 czerwca 1886 godz. 4 po poł.
Zakład wynosi 344 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Zacharyasiewicz.
Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków, przejrzeć można w tus. registraturze.
Stanisławów, 13 marca 1886.

L. 11284. (2388 3-3)
Wadowicki c. k. sąd powiatowy miejsc. delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia 18 rat pożyczkowych po 9 zł. z p. n. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 maja i 31 maja i 28 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności l. w. 76, 198, 199 i 200 w księdze gruntowej Mucharz. na Józefa Rakowskiego, Józefa Mikołajczyka, Ludwika Mikołajczyka i małol. Magdalenę Mikołajczyk zapisanej.
Cena wywołania 300 złr.
Wadyum 30 złr.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Wadowice, 8 grudnia 1885.

L. 638. (2396 3-3)
Na zaspokojenie pretensyj kasy oszczędności w Tarnowie 61 złr. 86 ct. z p. n. od Jana Baka się należącej, rozpisuje się przymusową licytację realności pod lwh. 108 i 1182 w Borzęcinie położonych, Jana względnie Józefa Baków własnych, na dniu 6 maja, 9 czerwca i 7 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądu tutejszego.
Cena szacunkowa 1115 złr. 40 ct.
Wadyum 112 złr.
Resztę warunków do przejrzania w sądzie.
Radłów, 24 lutego 1886.

L. 807. (2387 3-3)
Wadowicki c. k. sąd pow. del. miejsc. ogłasza, iż celem zaspokojenia 6 rat pożyczkowych po 15 zł. 94 ct. w dniach 28 lutego i 28 sierpnia 1883 w dniach 28 lutego i 28 sierpnia 1884 i w dniach 28 lutego i 28 sierpnia 1885 zapadłych wraz z setkami od dnia zapadłości kasy, aż do dnia rzeczywistej zapłaty, wyciągami, oraz resztującego jeszcze dłużnego kapitału w ilości 159 zł. 3 ct. z p. n. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 5 maja, 10 czerwca i 8 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności l. k. 2 l. wyk. hip. 2 w księdze gruntowej Barwałd średni na Franciszka i Maryannę Twardowskich zapisanej.
Cena wywołania 350 złr.
Wadyum 35 złr.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Wadowice, 30 stycznia 1886.

L. 9358. (2466 3-3)
Sąd powiatowy Żywiecki ogłasza, że dnia 28 kwietnia, 27 maja i 23 czerwca 1886 odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji publicznej na sprzedaż realności wykazami hipot. 352, 351, 173, 186, 185, objętej w Radzichowcach położonej Jana i Reginy Jagoszów własnej.
Cena wywołania 286 złr. 43 ct. a. w.
Wadyum 29 złr. a. w.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.
Żywiec, dnia 25 stycznia 1886.

L. 824. (2518 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hryciowi, Anastazy i Barbarze Kostykom pto 250 zł. aw., odbędzie się w dniu 5 kwietnia, 31 maja i 28 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 9 przed południem publiczną sprzedaż realności pod l. 5 w Nadwórnie położonej, pod warunkami w tusadowej uchwale z dnia 23 maja 1885 do l. 580 ułożonemi.
Cena wywołania 450 zł. Zakład 45 zł.
Nadwórna, dnia 5 marca 1886.
Gazeta Lwowska nr. 80 z dnia 8 kwietnia 1886.

L. 678. (2298 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniach 18 maja, 21 czerwca i 19 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana przeprowadzi przymusową sprzedaż gospodarstwa gruntowego w Chelmie położonego, wyk. hip. l. 160 objętego, Franciszka Solarczyka własnego, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni pod warunkami, które w ts. registraturze przejrzeć można.
Cenę wywołania stanowi suma 1290 zł. a zakład wynosi 129 zł. aw.
Bochnia, dnia 28 stycznia 1886.

L. 7139. (2457 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Krakowie przeprowadzi ku wydobyciu 9 rat pożyczkowych po 15 zł. aw., reszty 10ej raty 12 zł. 21 ct. i resztującego kapitału 27 zł. 94 ct. z p. n., należnych gal. Zakładowi kredyt. ziemskiemu w Krakowie w dniach 14 kwietnia i 13 maja 1886, zawsze o 9 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 163 w Wielkich oczach położonej, wedle wyk. hip. księgi gruntowej gminy W. oczy l. 61, Stanisława Cichego własnej, w pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyższej ceny wywołania 600 zł., na trzecim terminie najmniej za cenę 550 zł. aw.
Wadyum 60 zł. Resztę warunków w t. s. registraturze jest do przejrzania.
Krakowiec, dnia 28 lutego 1886.

L. 18825. (2453 3-3)
C. k. sąd powiatowy miejsc. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzycieli ości c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacji a to 23 rat po 6 zł. i reszty kapitału 22 zł. 3 ct. z p. n., odbędzie się dnia 13 kwietnia, dnia 11 maja i 8 czerwca 1886 o godz. 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Michała i Anny Głowackich własnej, w Bednarowie pod l. k. 226 położonej, wyk. hip. 387, 391 objętej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 1040 zł. sprzedana zostanie.
Zakład wynosi 104 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Szydłowski.
Stanisławów, dnia 29 grudnia 1885.

L. 6289. (2465 3-3)
C. k. sąd pow. w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, mianowicie 4 rat po 18 zł. i resztującego kapitału w kwocie 261 zł. 98 ct. z p. n. sprzedana zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacji w tutejszym sądzie dnia 12 kwietnia, 24 maja i 5 lipca 1886, każdym razem o 10 godzinie rano odbyć się mającej, realności pod l. k. 19 w Zdoni położonej, Antoniego Skwarły własnej.
Cena wywołania wynosi 1200 zł., wadyum 120 zł.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Wojnicz, dnia 30 października 1885.

L. 1761. (2464 3-3)
Celem wydobycia wierzycieli Chany Frost w kwocie 500 zł. aw. z p. n., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 16 kwietnia, 20 maja i 17 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 19 l. wyk. hip. 19 w Stanisławskim, Chaska Frosta własnej.
Cena wywołania 510 zł., wadyum 51 zł. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Sokołów, dnia 24 marca 1886.

L. 1627. (2430 3-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 3 maja i 7 czerwca 1886 powyżej ceny szacunkowej, lub za takową licytacją realności l. k. 51 według wyk. hip. 296 i 297 gminy Krachowice objętej, spadkobierców s. p. Asafata Wynyka własnej, na rzecz Mojżesza Weissmana pto 190 zł. a. w. z p. n.
Cena wywołania 1310 zł., wadyum 131 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.
Dla nieznanym wierzycieli, ustanawia się kuratorem Ilka Kałynija z Krachowic.
W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 19 lipca 1886 o godz. 10 z rana.
C. k. sąd powiatowy.
Rożniatów, dnia 20 marca 1886.

L. 952. (2427 3-3)
W dniach 6 maja, 11 czerwca i 8 lipca, każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym na zaspokojenie pretensyj Ozyasza Szubla w kwocie 360 zł. wa. licytacja dwóch realności, ciał tabularnego niestanowiących, a to: 1) realność Hycia Kłymiuka pod l. k. 128 w Zarzeczcu i 2) realność Wasyla Iwasiuka pod l. k. 128 w Zarzeczcu.
C. k. sąd powiatowy.
Lwów, dnia 20 marca 1886.

L. b. 59 w Dorze położonych.
Cena wywołania pierwszej realności 516 zł. wa., drugiej 600 zł. aw.
Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania.
Przy trzecim terminie zostaną realności te także ceny wywołania sprzedane. Licytacja każdej realności przeprowadzona będzie osobno.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Efroima Knolla z Delatyna.
Protokoły zastawniczego opisanie, oszacowania oraz bliższe warunki licytacji przejrzeć można w tusadowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Delatyn, dnia 20 stycznia 1886.

L. 3323. (2441 3-3)
C. k. sąd powiatowy m. del. s. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez uprzyw. Zakład kredytowy włościański w likwidacji resztującej dłużnej kwoty 98 zł. 75 ct. i 119 zł. 69 ct. wa. z p. n. publiczną licytację realności Ignacego i Anastazy Goreckich własnej, w wyk. hip. l. 587 i 588 gminy Jaryczów nowy zapisanej, na dzień 13 maja 1886 o godz. 10 rano w sali rozpraw.
Poręczne 20 zł.
Na tym terminie można tę realność nabyć nawet poniżej ceny szacunkowej 400 zł. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Dulęba.
Lwów, dnia 6 marca 1886.

L. 1948. (2440 3-3)
C. k. sąd powiatowy m. del. s. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji sumy 178 zł. 33 ct. z p. n. publiczną licytację realności Lucia Ryndy własnej, wyk. hip. l. 180 gminy Remenów objętej, na dzień 10 maja 1886 o godzinie 10 rano w sali rozpraw, na którym realność ta za jakkolwiekby cenę sprzedana będzie. Wadyum 30 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Lehman.
Lwów, dnia 9 marca 1886.

L. 8337. (2500 3-3)
W celu ponownego obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych w Brzeżanach rozpisuje się konkurencyjną za pomocą pisemnych ofert na dzień 28 kwietnia 1886. Obrót w tej trafficie wynosił w r. 1885 w tytoniu 62 511 zł. 22 ct., w markach stemplowych 13 907 zł. 57 ct., razem 76 418 zł. 79 ct.
Ponieważ oferty zaopatrzone w wadyum w kwocie 200 zł., świadectwo pełnoletności i moralności od władzy miejscowej stwierdzające zarazem obecne i dawniejsze zajęcia oferenta mają być wniesione do c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnopolu najpóźniej dnia 28 kwietnia 1886 do godziny 3zej po południu.
Bliższe warunki konkurencyjnej licytacji można w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.
C. k. powiat. Dyrekcja skarbu
Tarnopol, dnia 31 marca 1886.

L. 11981. (2343 3-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyj galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie a mianowicie trzech rat półrocznych w kwotach 1350 zł., 1350 zł., i 1350 zł. zpn odbędzie się dnia 13 maja i 17 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Zygmunta Kazimierza 2 im. Dybowskiego wedle wyk. hip. l. 437 i 611 tutejszego sądu należących dóbr Kullawa i Lubella część I w powiecie żółkiewskim położonych, na których terminach dobrać te tylko wyżej ceny wywołania 90 475 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 4 900 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć można, nareszcie, że dla rzecz lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągów tabularnych, to jest po dniu 22 października i 8 listopada 1885 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którybyby uchwalili sądowe niniejszej sprawie egzekucyjnej dotyczące za jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Lill kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Paździera mianowany został.
Lwów, dnia 20 marca 1886.

L. 1856. (2263 3-3)
W c. k. sądzie powiatowym w Uhnowie odbędzie się w dniach 17 maja, 21go czerwca i 19 lipca 1886 roku zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lk. 50 wh. 6 w Dąbrówce, Elki z Gładów Fortgangowej własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego

włościańskiego pto 300 zł. aw.
Cena wywołania stanowi 1000 zł., wadyum 100 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Ulanów, dnia 5 marca 1886.

L. 6707. (1978 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 18 maja, 22 czerwca i 3 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 3 i 93 w Jaworniku niebyleckim położonej, Herscha Salzmana własnej, wykazem hipotecznym 13 objętej, na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 134 zł. 66 ct. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi kwota 890 zł., wadyum kwota 89 zł.
Inne warunki licytacyjne w tutejszym sądzie przejrzeć można.
Strzyżów, dnia 18 lutego 1886.

L. 3080. (2482 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia resztującej wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 97 zł. 43 ct. w. a. z p. n., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 3 maja 1886 i 7 czerwca 1886, o godzinie 9 z rana przymusowa licytacja realności wykazami hipotecznymi l. 326 726, 727 gminy Ładyczyn objętej, Tekli Kobylańskiej, Michała Domezewskiego i Abrahama Dawida Wechsler własnej, na wszystkich terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za taką.
Cena wywołania wynosi 700 złr.
Wadyum 70 zł. w. a.
Bliższe warunki licytacji i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusadowej registraturze.

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż realności do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 5go lipca 1886, o godzinie 9 rano.
Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych, któryby uchwalili licytację, aia jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Piotra Kurjewicza z Ładyczyna.
Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

L. 3084. (2481 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji, a mianowicie 3 rat po 13 złr. i reszty kapitału 116 złr. 26 ct. w. a. z przyn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 3go maja 1886 i 7go czerwca 1886, o godzinie 9 z rana przymusowa licytacja realności, wykazem hipotecznym l. 281 gminy Zastawie, Wasyla Zablockiego własnej, na wszystkich terminach tylko wyżej ceny wywołania, lub przynajmniej za taką.
Cena wywołania wynosi 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Bliższe warunki licytacji i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusadowej registraturze.

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż realności do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 5go lipca 1886, godzinie 9 z rana.
Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych, któryby uchwalili licytację, aia jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Demka Bednarzuka z Zastawia.
Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

L. 1314. (2496 2-3)
C. k. m. deleg. sąd pow. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Owadiego Zacha sumy 1200 zł. w. a. z p. n., licytację realności Izaaka Karniola własnej, wyk. hip. l. 153 gm. Zniesienie objętej, na dzień 4 maja 1886, na dzień 8 czerwca i na dzień 6 lipca 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze III.
Cena wywołania 3 047 zł.
Poręczne 304 zł. 70 ct.
Na pierwszym i na drugim terminie realność tę nabyć można za lub powyżej ceny wywołania, na trzecim i poniżej.
Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Małachowski.
Lwów, 27 lutego 1886.

L. 2137. (2453 1-3)
 W dniach 13 maja, 17 czerwca i 19 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przedsięwzięta zostanie licytacja egzekucyjna realności pod lwh. 175 w Jaworzniu położona, Abrahama Hoffmanna własna, celem zaspokojenia pretensyi galic zakładu kredyt. ziem. w Krakowie t. j. 6 rat po 50 złr. i reszty kapitału w kwocie 858 złr. 67 ct.
 Cena wywołania 2500 złr.
 Wadyum 250 złr.
 Blizsze warunki i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzania.
 C. k. sąd powiatowy.
 Chrzanów, dnia 19 lutego 1886.

L. 6879. (2447 1-3)
 Sąd obwodowy w Nowym Sączu o-
 znajmia, że celem zaspokojenia wierzytelności Wolfa Sommera a względnie tegoż spadkobiercy małolet. Barucha Sommera w kwocie 149 złr. z pn. i kosztów egzekucyjnych od dłużniczki Maryanny 10 voto Mordarskiej 20 voto Kuczyńskiej należących się, odbywać się będzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności nr. 166 i 177 w Nowym Sączu położonych, wyk. hip. l. 276 i 277 objętych, na 567 złr. 37 1/2 ct. i 729 złr. 55 ct. w. a. ocenionych, w dwóch terminach a to dnia 12 maja i 16 czerwca 1886 o godz. 10 z rana wyżej ceny szacunkowej lub za taką.
 Cenę wywołania stanowi wartość każdej połowy realności.
 Wadyum od pierwszej wynosi 57 złr. a od drugiej 73 złr.
 Do ułożenia sprzedaż ułatwiających warunków wyznacza się dzień 23 czerwca 1886 o godz. 10 rano.
 Warunki licytacyi, akt oszacowania są do przejrzania w registraturze.
 Nowy Sącz, 31 grudnia 1885.

L. 7758. (2516 1-3)
 W c. k. sądzie powiatowym w Hali-
 czu odbędzie się dnia 11 maja 1886 o godz. 10 przed południem w sprawie Zakładu kredyt włość. w likwidacyi przeciw Danyłowi Niedźwiedz i innym o zapłatę 91 złr. 52 ct. z pn., publiczną sprzedaż realności w Wiktorowie pod lk. 100 położonej, wyk. hip. 7 objętej.
 Cena wywołania 250 złr. aw.
 Wadyum 13 złr.
 Resztę warunków i akt oszacowania, wolno w tusąd registraturze przegladnąć.
 Halič, dnia 22 grudnia 1885.

L. 15973. (2517 1-3)
 Dnia 4 maja i 8 czerwca 1886 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 11 w Pistyniu położonej, wedle wyk. hip. gm. Pistynia nr. 760 ciał tabularne stanowiącej, w sprawie c. k. Prokuratorcy skarbu imieniem wysokiego skarbu przeciw masie spadkowej Jankla Rescha pto 462 w. a. z pn.
 Cena szacunkowa i wywołania wynosi 250 złr. wa.
 Wadyum 25 złr.
 Przypierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedana będzie.
 Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych, wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
 Do ułożenia ewentualnych warunków ułatwiających, wyznacza się w tut. sądzie termin na 15 czerwca 1886 o godzinie 9 rano.
 C. k. sąd powiatowy.
 Kosów, 4 lutego 1886

L. 3185. (2515 1-3)
 W dniach 3 maja i 7 czerwca 1886 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod nk. 112 w Załęcznem położonej, ciał tabularne stanowiącej, wedle wyk. hip. l. 96, 128 i 143 własnej, Zofii ze Stochów Jasieniowej, w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 150 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie 28 czerwca b. r. niżej takowej.
 Wadyum wynosi 10 złr. aw.
 Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
 Czaray Dunajec, dnia 8 lutego 1886.

L. 3773. (2510 1-3)
 W dniu 6 maja 1886 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 53/45 w Wykotach p-wiecie samborskim położonej, wyk hip 26 objętej, w sprawie zakładu kredyt. włość. przeciw Mikołajowi Haman pto 89 złr. 92 ct. z pn.
 Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 złr. aw.
 Wadyum 20 złr. aw.
 Na powyższym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania sprzedana będzie.
 Resztę warunków licytacyjnych wolno

przejrzeć w registraturze tusądowej.
 Dla z' pobytu niewiadomych wierzy-
 cieli i innych, ustanowiono kuratora adw. dra Fiternika z substytucją adwokata dra Kohna w Samborze.
 C. k. sąd powiatowy m. d.
 Sambor, dnia 10 marca 1886.

L. 6706. (1977 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie
 zawiadamia, iż dnia 18 maja, 22 czerwca i 3 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 13 w Godowy położonej, Macieja Godosia własnej, wykazem hipotecznym 33 objętej, na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 62 złr. 50 ct. z pn. przedsięwzięta i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.
 Cenę wywołania stanowi kwota 1035 złr., wadyum kwota 104 złr.
 Inne warunki licytacyjne w tutejszym sądzie przejrzeć można.
 Strzyżów, 18 lutego 1886.

L. 904. (2454 1-3)
 W dniu 17 maja 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się na zaspokojenie należącej się galic. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie kwoty 150 zł. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lwh. 120 w Jeleniu, Katarzyny Proksowej własnej, pod warunkami w ts. uchwałe z dnia 27 maja 1885 l. 6296 ustanowionymi z tą tylko zmianą:
 Cenę wywołania realności pod lk. 120 lwh. 120 w Jeleniu położonej stanowi wartość tejże przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 550 zł. w. a.
 Na wyznaczyć się mającym terminie licytacyjnym realność ta za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana będzie.
 Wyciąg hipoteczny i akt oszacowa w Registraturze do przejrzania.
 Chrzanów, dnia 10 lutego 1886.

L. 1287. (2461 1-3)
 W c. k. sądzie powiat. w Liskach odbędzie się w dniach 13 maja, 17 czerwca i 21 lipca 1886, zawsze o godz. 10 rano, na pierwszym terminie tylko powyżej ceny wywołania, zaś na trzecim nawet poniżej takowej, licytacja połowy realności lk. 10 w Budzynie według wyk. hip. 10 gm. kat. Budzyna Wiktorji z Łatów Sieprawskiej, Maryanny Łatowny i Reginy Łatowny własnej, na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia 11 zaległych rat po 13 zł. 50 ct. a jednej w kwocie 14 zł. 20 ct.
 Cena wywołania 150 zł., wadyum 15 zł.
 Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.
 Dla wierzytelności hipotecznych ustanawia się kuratorem notaryusza Jendla w Liskach.
 Liski, dnia 21 marca 1886.

L. 1151. (2460 1-3)
 W sądzie powiatowym w Liskach odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 maja i 17 czerwca 1886 powyżej ceny wywołania, zaś dnia 23 lipca 1886 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. 111 księgi gruntowej gminy kat. Czuchów Ignacego Konika własnej, b. realności pod l. w. h. 366 w Czuchowie, Jozefa Madydy własnej, na rzecz galic. Zakładu ziemskiego w Krakowie.
 Cena wywołania realności a. 150 zł. wadyum 15 zł. Cena wywołania realności b. 80 zł. wadyum 8 zł.
 Resztę warunków i wyciągi tabularne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
 Liski, dnia 22 marca 1886.

L. 12020. (2156 1-3)
 W dniach 24 maja i 28 czerwca 1886 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 172/272 w Otrzykoniu położonej według wykazu hip. l. 162 dłużnika małol. Walentego Blichareyka własnej, na zaspokojenie wierzytelności Konstancyi Nozka pto 143 zł. 19 ct. w. a. zpn.
 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 774 zł. 75 ct., Zakład 77 zł. 47 1/2 ct.
 Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej. Do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających, wyznaczono termin na dzień 3 sierpnia 1886 godz. 10 rano.
 Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przegladnąć można w tusądowej registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzytelności ustanowiono Alojzego Pietrzyckiego z Krosna.
 C. k. sąd powiatowy
 Krosno, dnia 20 lutego 1886.

L. 6743. (1976 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, że dnia 18 maja, 22 czerwca

i 3 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż trzech ósmych Franciszka Patryna własnych i jednej ósmej Anny Paszyńskiej własnej, części realności pod lk. 26 w Strzyżowie położonej, a wykazem hipotecznym l. 113 dla tejże gminy objętej, na zaspokojenie pretensyi Floriana Paszyńskiego w kwocie 200 zł. przedsięwzięta zostanie przy trzecim terminie nastąpi sprzedaż także niżej ceny szacunkowej.
 Cena wywołania 562 zł. 50 ct., wadyum 56 zł. Resztę warunków licytacyjnych. Resztę warunków licytacyjnych w registraturze przejrzeć można
 Strzyżów, dnia 21 lutego 1886.

L. 6792. (2555 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że na zaspokojenie sumy 84 zł. 24 ct. wa. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 76, 77, 89 i 136 w Lipowca h położonej, wedle wykazu hipot. l. 221 Piotra Pacila własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi, dnia 29 kwietnia, 1 czerwca i 1 lipca 1886 każdym razem o godz. 9tej rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 350 zł. lub wyżej tejże, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.
 Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.
 Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
 Gliniany, dnia 6 lutego 1886.

L. 739. (2557 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Krakowie przeprowadzi ku wydobyciu pretensyi Wincen-
 tego Nykla 300 zł. zpn. dnia 13 kwietnia i 14 maja 1886 zawsze o godzinie 9 rano, przymusową publiczną sprzedaż realności dłużnika Markusa Brunda własnej, pod nr. 120 w Morańcach położonej, ciał tabularne mającej.
 Poniżej ceny wywołania 35 zł. a. w. realność ta na powyższych terminach sprzedana nie będzie, a w razie nie sprzedania wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 1886 o 9 rano.
 Wadyum 35 zł. 50 ct. aw.
 Wyciąg tabularny i inne warunki są do przejrzania w tus. registraturze.
 Kurator nieznanym wierzytelności p. Ludwik Deller z Krakowca.
 Krakowiec, 12 marca 1886

L. 9727. (2560 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 14 kwietnia i 10 maja 1886 o godz. 11 rano odbędzie się tamże licytacja nietabularnego gospodarstwa spadkobierców s. p. a. Mikołaja Hredyńskiego pod lk. 95 w Krukienicach na zaspokojenie dłużnych przez nich Zakładowi kred. włościąńskiemu w likwidacyi we Lwowie 17 rat po 6 zł. aw. i 1 raty 6 zł. 32 ct. tudzież 18 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. wa. zpn. z dołożeniem, że na tych terminach gospodarstwo rzeczowe tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedanem zostanie w przeciwnym zaś razie zrywa się interesowanych na 18 maja 1886 o godz. 3ej po południu celem ułożenia ułatwiających warunków przyzem niestający za przystępujących do wniosku większości będą uważani.
 Cena szacunkowa i wywołania wynosi 880 zł., wadyum 80 zł. aw.
 Protokół zastawniczego opisanie i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.
 Dla nieznanym wierzytelności i tych, którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można, ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krokowskiego.
 C. k. sąd powiatowy
 Mościska, 28 listopada 1885.

L. 10301. (2561 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 14 kwietnia i 18 maja 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacja nietabularnego gospodarstwa Stefana Bociury pod l. k. 58 rep 4 w Chlipkach na zaspokojenie dłużnych przez niego Zakładowi kredyt. włościąńskiemu w likwidacyi 13 rat po 6 zł. i resztę kapitału 11 zł. 60 ct. a w. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach gospodarstwo rzeczowe tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedanem zostanie w przeciwnym zaś razie zrywa się interesowanych na 18 maja 1886 o godz. 3 po południu celem ułożenia ułatwiających warunków przyzem niestający za przystępujących do wniosku większości będą uważani.
 Cena szacunkowa i wywołania 350 zł. zakład 35 zł. aw.
 Protokół zastawniczego opisanie i ocenienia, tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanym wierzytelności i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można, ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krokowskiego.
 Mościska, 26 listopada 1885.

L. 10375. (2342 1-3)
 C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego, a to 5 rat po 368 zł. z pn. odbędzie się dnia 3go maja 1886, dnia 10 czerwca 1886 i dnia 15 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacja do Józefa Grünberg Itty Katz i spadkobierców po Józefie czyli Josslu Katz, a to: Mojżesza Katz, Jites czyli Jüdes Katz i nieletnich Rebeki, Debory, Chaima, Samuela i Krainczy czyli Krainci Katzów, wedle karty B. poz. 1 i 2 należące realności pod liczb. 180 m. we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 16.000 zł. lub przynajmniej za tę sprzedana zostanie, że w razie, gdyby na trzecim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia warunków lżejszych, termin na 16 lipca 1886, o godzinie 10tej rano wyznaczono, że dalej jako wadyum kwota 1.600 złr. złożoną być ma Wyciąg szacunkowy i tabularny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzytelności, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest, po dniu 10 stycznia 1886, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niżej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Mansch kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Stand mianowany został.
 Lwów, dnia 13 marca 1886.

L. 2186. (2547 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż w dniu 6 maja 1886, o godzinie 10 z rana, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 74 w Białej położonej, Jana Nowaka własnej i że realność ta na powyższym terminie także niżej ceny 68.000 r. sprzedana będzie.
 Wadyum wynosi 3.400 r.
 Reszta warunków licytacyjnych może być w tutejszosądowej registraturze przejrzana.
 Biała, dnia 24 marca 1886.

L. 20965. (2549 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Emilii Schieferowej przeciw Antoniemu Witosłowskiemu o 3 300 zł. z przynależnościami, zawiadamia, iż dnia 13 maja, 17 czerwca, 19 lipca 1886, każdym razem o 10 godzinie rano w budynku III przeprowadzona zostanie egzekucyjna publiczna licytacja sumy 59.000 zł. w. a. z przynależnościami na realności wyk hip. 1491 księgi gruntowej gminy Brody jako na karcie głównej objętej, zaś na realnościach wyk. hip. 1492, 1493, 1495, 1496, 1497 księgi gruntowej gminy Brody i wyk. hip. 603 księgi gruntowej gminy Folwarki wielkie objętych, jakoteż na dobrach Szczerowice Łopatyn z przyległościami, jako na kartach ubocznych na rzecz dłużnika Antoniego Witosławskiego zahipotekowanej, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach suma ta za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet niżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.
 Cenę wywołania stanowi nominalna wartość sumy, zatem suma 59.000 zł. Zakład wynosi 3 pre. takowej, zatem 2 950 zł.
 Wyciąg hipoteczny i reszta warunków mogą być przejrzane w registraturze.
 Dla wierzytelności hipotecznych, którzyby dopiero po dniu 15 grudnia 1885 uzyskali jakie prawa hipoteczne na tej sumie, lub którymby uchwały dla jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanowionym został kurator w osobie adwokata dr. Ornsteina w Brodach.
 Brody, 10 lutego 1886.

L. 221. (2546 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Maurycego Weibera w kwocie 104 złr. 50 ct., odbędzie się w dniu 7go maja 1886, o godzinie 10 z rana licytacja połowy realności pod l. k. 20 w Kozach położonej, dotychczas na Annę Skoczyl. s. z. pisaney, na 606 złr. 85 ct. oszacowanej, a protokołem licytacyjnym z dnia 20 grudnia 1883 l. 11866 przez Pawła Grzywę nabytej według warunków licytacyjnych z dnia 24 lipca 1883 l. 5427 na tegoż kosztu ubezpieczeństwo.
 Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.
 Biała, dnia 26 lutego 1886.

L. 3085. (2486 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacji w kwocie 89 złr. 92 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 maja i 21 czerwca 1886 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacja realności wykazanej hipoteczny l. 261, 262 gminy Myszowice objętej, dłużnika Łucja Murana własnej, na obu terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za taką. Cena wywołania wynosi 250 złr.
Wadyum 25 złr. wa.
Blizsze warunki licytacji przejrzeć można w ts. registraturze.
Gdyby na powyższych terminach sprzedaż realności do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 5 lipca 1886 o godzinie 9 z rana.
Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Piotra Szymczyszyna z Myszowice.
Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

L. 3081. (2485 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacji w kwocie 169 złr. 1 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 maja i 21 czerwca 1886 o godz. 9 z rana przymusowa licytacja realności wykazanej hipoteczny l. 26 i 27 gminy Krzywki objętej nieobjętej masy spadkowej Tymka Hryńczyszyna, Kościa Hryńczyszyna i Katarzyny Hryńczyszyn własnej, na wszystkich terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za taką.
Cena wywołania wynosi 550 złr.
Wadyum 55 złr.
Blizsze warunki licytacji i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.
Gdyby sprzedaż realności na powyższych terminach do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków, termin na dzień 5 lipca 1886 o godzinie 9 z rana.
Dla tych wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu tabularnego, rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Jurka Trembacza z Krzywek.
Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

L. 3083. (2483 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacji a mianowicie 4 rat po 88 złr. 38 ct. w. a. i reszty kapitału dłużnego w kwocie 486 złr. 18 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 maja i 21 czerwca 1886 o godz. 9 z rana przymusowa licytacja realności wykazanej hipoteczny l. 915 i 916 gminy Nastasów objętej, dłużników Hryńka i Tekli Wojtów własnej i na wszystkich terminach wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za taką.
Cena wywołania wynosi 1200 złr.
Wadyum 120 złr.
Blizsze warunki licytacji i wyciąg tabularny, przejrzeć można w ts. registraturze.
Gdyby na powyższych terminach sprzedaż realności do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin, na dzień 5 lipca 1886 godz. 9 z rana.
Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu tabularnego rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Jana Rakoczego z Nastasowa.
Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

L. 1172. (2514 2-3)
W dniach 12 kwietnia, 10 maja i 7 czerwca 1886 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 136 w Czarnym Dunajcu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, wedle wyk. hip. Rodz. dwóch terminach za cenę szacunkową 700 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takiej.
Wadyum wynosi 70 złr. a. w.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Czarny Dunajec, 30 grudnia 1885.

L. 1138. (2519 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Mielcu przeprowadzi w dniu 29 kwietnia 1886 o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności

hipotecznej pod n. 7 w gminie katastralnej Hyki Debiaki położonej, nieobjętej masy spadkowej po Henryku Flath własnej, na zaspokojenie pretensji c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego w resztującej kwocie 758 złr. 53 ct. wa. z pn., z pożyczki pierwotnej 1000 złr.
Cena wywołania 2000 złr.
Wadyum 100 złr.
Realność ta sprzedana będzie za jakąkolwiek cenę.
Wyciąg hipoteczny i dalsze warunki licytacyjne, przegladnąć można w sądzie.
Kurator-m niewiadomych wierzycieli jest dr. Brandt w Mielcu.
Mielce, dnia 20 lutego 1886.

L. 12806. (2428 2-3)
Na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Metha 57 zł. 20 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 maja, 25 czerwca i 30 lipca 1886, każdym razem o godz. 10 rano licytacyjna sprzedaż połowy realności dłu nika Jana Antonika własnej pod l. k. 44 w B. ratynie położonej.
Wadyum wynosi 10pre. ceny wywołania 300 zł.
Blizsze warunki akt detakacji i wyciąg tabularny dostarczy registratura
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Jahl ustanowiony.
C. k. sąd powiatowy
Jarosław, 28 grudnia 1885.

L. 758. (2479 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu za wiadomiam, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Huczku l. k. 206 położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Mikołaja Zapińskiego własnej, na zaspokojenie pretensji Stefana Żółkiewicza w kwocie 23 zł. 62 1/2 ct., dnia 20 maja, 22 czerwca i 5 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym i drugim terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej takiej. Wadyum wynosi 51 zł. Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania można w tut. registr. przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli niewiadomych lub którzyby później jakie prawa nabyli kuratorem Alojzemu Schneidera i tychże wierzycieli zawiadamia
Dobromil, dnia 16 lutego 1886.

L. 1637. (2478 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowo publiczna sprzedaż realności w Boniowicach pod l. k. 33 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Jana i Agnieszki Wisłochów i Maryi Kludow-j własnej, na zaspokojenie pretensji Mimischa Dyma w kwocie 425 zł., dnia 20 maja, 22 czerwca i 5 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takiej.
Wadyum wynosi 67 zł. Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po opisanu zastawniczem realności i powyższej to jest po dniu 27 września 1882 prawo zastawu uzyskali kuratorem Aleksandra Fosunda i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.
Dobromil, dnia 18 lutego 1886.

L. 5859. (2527 2-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 kwietnia i 14 maja 1886 o wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 czerwca 1886 nawet poniżej takiej licytacja realności według wyk. hip. 589 księgi gr. Wojnińców dłużnika Majera Korna własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościńskiego w likwidacji we Lwowie pto 400 zł.
Cena wywołania 1200 zł., wadyum 120 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Chaima Leiby Arnolda z Wojnińców.
Wrazie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 30 czerwca 1886, o godzinie 4 popołudniu.
Ces. król. sąd powiatowy
Wojnińców, dnia 10 grudnia 1885.

L. 4900. (2526 2-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 kwietnia i 14 maja 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 czerwca 1886 nawet poniżej ceny takiej, licytacja realności l. 42 według wykazu hip. 99 księgi gruntowej Seredne dłuż-

nika Jakima Sawki własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościńskiego w likwidacji we Lwowie pto 6 rat po 15 zł. 32 ct. i reszty kapitału 215 zł. 4 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania 560 zł., wadyum 56 zł. w. a.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.
Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Fedia Wyklicia ze Serednego.
W razie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 23 czerwca 1886, godzinie 4 popołudniu.
C. k. sąd powiatowy
Wojnińców, dnia 1 listopada 1885.

L. 4899. (2525 2-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 kwietnia i 14 maja 1886, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 czerwca 1886, na w t. poniżej takiej, jednakowoż nie niżej pretensjom na hipotece zabezpieczonym licytacja realności, l. 43 według wyk. hip. 65 księgi gruntowej gminy Dubowica, Iwana Prokopów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościńskiego w likwidacji we Lwowie pto 3 rat po 26 zł. 47 ct. i reszty 435 zł. 71 ct. i 47 zł. 88 ct. zpn.
Cena szacunkowa 1450 zł., wadyum 145 zł. resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.
Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Michała Kolbreckiego z Wojnińców.
Wrazie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 16 czerwca 1886, o godz. 4 popołudniu.
Ces. król. sąd powiatowy
Wojnińców, dnia 31 października 1885.

L. 5989. (2450 1-3)
Celem zaspokojenia należności Doby Lorie jako cesjonariuszki Owadyi Kollendry w kwocie 155 złr. z pn. z większej 480 złr. z przyn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 5 maja 1886, o godzinie 10 przed południem relicytacja połowy realności pod l. 23 w Czyżynach Jakóba Flaumhafta własność stanowiąca
Cena wywołania stanowi kwota 156 1/2 zł., poniżej której także licytować można.
Wadyum 157 zł.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Ichheiser w Krakowie.
Szczegółowe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kraków, 3 marca 1886.

L. 20925. (2009 3-3)
C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, że na zaspokojenie 8 rat po 17 zł. 95 ct. i sumy 262 zł. 56 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 96 w Toust ługu położonej, Piotra Tychołupa własnej, odbędzie się w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościńskiego w likwidacji dnia 21 maja, 25 czerwca i 30 lipca 1886, każdym razem o godzinie 9 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 450 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.
Wadyum wynosi 10pre. ceny szacunkowej.
Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tarnopol, dnia 30 listopada 1886.

L. 3082. (2484 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościńskiego w likwidacji w kwocie 44 zł. 80 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 3 maja 1886 i 7 czerwca 1886, o godzinie 9 z rana przymusowa licytacja realności wykazanej hipoteczny l. 65 gminy Ładyczyn objętej, dłużnika Franciszka Butyńskiego własnej, na wszystkich terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za taką.
Cena wywołania wynosi 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Blizsze warunki licytacji i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Gdyby sprzedaż realności na powyższych terminach do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 5 lipca 1886 o godzinie 9 rano.
Dla wierzycieli niewiadomych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokol-

wiekładź powodu doręczoną być nie mogła niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Piotra Kurjewicza z Ładyczyna.
Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

wiekładź powodu doręczoną być nie mogła niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Piotra Kurjewicza z Ładyczyna.
Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

Upadłości.

L. 3014. (2446 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomości majątku nieprotokołowanej spółki Lichtenstein i Jäger, jakoteż prywatnego majątku spółników Salomona Lichtensteina i Dawida Jägera w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca Walter, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy kandydat adwok. Stanisław Haczewski.
Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 22 czerwca 1886 o 10 godz. przed połud. do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugody się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.
Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 30 kwietnia 1886 godzinie 10 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłoszą się mają.
Wreszcie wzywa się wierzycieli którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamierzających, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako ogłoszenia się okazały, zostaną w części uzupełniony zety Lwowskiej" ogłaszane.
Kołomyja, dnia 22 marca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 16689. (2329 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Kossowie podaje do wiadomości, że dnia 19 września 1882 zmarł w Biezu zpozostawieniem ustnego kodycyłu Petro Gregorczyk syn, Fedora wnuk Dmytra i pozostawił między innymi dziećmi także synów Iwana i Fedora Gregorczyków, którzy na mocy ustawy do spadku jego są powołani.
Gdy miejsce pobytu Iwana i Fedora Gregorczyków sądowi jest nieznanne, przeto wzywa się tychże, ażeby się w przeciągu jednego roku od dnia niżej podanego w sądzie zgłosili, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem przeprowadzoną zostanie.
C. k. sąd powiatowy
Kossów, 30 grudnia 1885.

L. 483. (2187 1-3)
C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadome z miejsca pobytu Maryannę Bofia i Katarzynę Rzepkę aby w ciągu roku sądowi lub ustanowionemu dla nich kuratorowi Michałowi Pańszczyko wi wiadomość o swym miejscu pobytu podały albo w tym czasie wniosły deklarację do spadku swej siostry Anny Rzepka dnia 23 stycznia 1876 bez testamentalnie w Głezarywie zmarłej gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem przeprowadzony będzie.
Nowy Targ, dnia 27 stycznia 1886

L. 1327. (2221)
Sąd obwodowy ogłasza, że na podstawie statutu z dnia 17 stycznia 1886 zawiązało się stowarzyszenie z siedzibą w Nowym Sączu pod firmą Towarzystwo spożywcze w Nowym Sączu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką na czas nie ograniczony, którego firmę pod wyciśniętą stampłą powyżej osnowy podpisywać będą:
Dyrektorowie
W. Wyszyński
Dr. Wł. Barbacki,
J. Kosmann,
Zastępcą Dyrektora dr. H. Wasikiewicz z Nowego Sączu po dwóch ogłoszeniach od stowarzyszenia będą podane do wiadomości plakatami.
Nowy Sącz, 9 marca 1886.

L. 1058. (2245 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Jadwigę Wantuchową, że przeciw niej Nathan Wels pozew pod dniem 10 lutego 1886 l. 1058 o zapłatę 100 zł. wytoczył, w skutek którego termin do summarycznej rozprawy na dzień 10 maja 1886 o godz. 9 rano wyznaczono i pozew ustanowionemu dla Jadwigi Wantuchowej o sobie Pawła Gomulki kuratorowi doręczono.

Wzywa się zatem nieobecna i z miejsca pobytu niewiadomą Jadwigę Wantuchową, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony udzieliła, lub innego pełnomocnika sobie obrała oznajmiając to sądowi, lub wreszcie na terminie sama się stawiła, w razie bowiem przeciwnym rozprawa z kuratorem przeprowadzona będzie, a pozwana zle skutki brony sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. sąd powiatowy.
Biecz, dnia 21 marca 1886.

L. 4174. (2229 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie wzywa niniejszem z miejsca pobytu niewiadomą Maryę Cymbalistę, by w przeciągu jednego roku po ostatnim umieszczeniu tego edyktu bądź osobiście, bądź przez ustanowionego pełnomocnika względem przyjęcia spadku po Kseni Koczan, w Lublińcu nowym 25 października 1883 r. ab interstato zmarłej, tem pewniej się zgłosiła, gdyż w przeciwnym razie spadek z zgłoszonymi spadkobiercami, tudzież z ustanowionym dla niej kuratorem z Lublińca nowego, Pankiem Kaczmarykiem przewidzianym zostanie.

Cieszanów, 16 lipca 1885.

L. 4402. (2098 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Busku zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba Margulesa i Mojżesza Münzera, że Izak Leib dw. im. i Mendla małż. Goldbergowie wnieśli 26 czerwca 1884, l. 4402 podanie o wpis prawa własności do $\frac{3}{4}$ części realności w Busku na Oowem mieście pod Nk. 128 str./197 now. położonej, dotąd wedle dom III. pag. 11 i 12. n. 3, 4 i 5 wł. Hersza Sigala w $\frac{1}{4}$ a Salamona Leizera dw. im. Münzera w $\frac{1}{4}$ części własnej, tudzież o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 1200 zł. z spr. odsetkami od dnia 7 marca 1862 bieżącymi w stanie biernym połowy powyższej realności na rzecz Jakóba Margulesa ciężącego, tudzież, że dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba Margulesa i Mojżesza Münzera kuratora ad actum w osobie Jana Bosakowskiego notaryusza z Buska, ustanowiono do którego celem broniących praw udać się mają.

Busk, dnia 5 września 1884.

L. 3048. (2003 2-3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Pinkasa Nussenblatta powiadamia się, że bank dla handlu i przemysłu w Stryju uzyskał pod dniem dzisiejszym przeciw niemu do l. 3048 nakaz zapłaty sumy 750 zł. z weksłu Stryj 28 września 1885 na 1000 zł. w. a. wystawionego i do l. 3050 nakaz zapłaty sumy 375 zł. z weksłu Stryj 11 listopada 1885 na 500 zł. wystawionego, że do obrony praw jego ustanawia się na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dr. Witza z Sambora z substytucją adw. dr. Fiternika, że kuratorowi winien udzielić dowody do obrony lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

Od c. k. sądu obwodowego
Sambor, 16 marca 1886.

L. 4064. (2177 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Edwarda Salomona i wskutek wniesionego przez tarnowski dom komisywny banku gal. dla handlu i przemysłu przeciw niemu pto 100 zł. pozwu wekslowego wydanym został nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego, który do rąk kuratora adw. dr. Salomona z substytucją adw. dr. Ringelheima ustanowionego doręczonym został.

W Tarnowie, dnia 18 marca 1886.

L. 2597. (2118 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Fani Fraenklową, że Towarzystwo kredyt. dla handlu i przemysłu w Tarnowie przeciwko niej o zapłacenie sumy wekslowej 75 zł. a. w. skargę wniosło, wskutek której nakaz zapłaty z dnia 24 grudnia 1885 l. 19578 wydanym został.

W celu doręczenia powyż powołanego nakazu ustanawia się adw. dra Mikucińskiego z substytucją adw. dra Stojalowskiego kuratorem ad actum, któremu się nakaz zapłaty i niniejsza uchwała doręcza.

W Tarnowie, dnia 25 lutego 1886.

L. 3340. (2064 3-3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Gemolo Sabai-

nego i Maksa Kahanego, że w sprawie wekslowej Józefa M. Stomy przeciw nim o 560 zł., celem doręczenia Gemolo Sabai-niemu uchwały z dnia 12 czerwca 1885 l. 15331 i intymatu z d. 6 września 1885 l. 23993, zaś Maksowi Kahane uchwały z dnia 12 czerwca 1885 l. 15321 dla tychże kurator w osobie adw. dr. Smolarskiego z substytucją adw. dr. Borońskiego ustanowionym został.

Kraków, dnia 12 lutego 1886.

L. 2592. (2117 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Edwarda Salomona, że Tarnowski dom komisowy Banku gal. dla handlu i przemysłu wniósł przeciwko niemu dnia 19 stycznia 1886 l. 936 pozew wekslowy o zapłacenie 35 zł. z pn., na skutek którego nakaz zapłaty z dnia 21 stycznia 1882 l. 936 powyższej sumy wydanym został, i temuż Edwardowi Salomonowi, jako z miejsca pobytu niewiadomego na prośbę pow. dowo. domu komisowego z dnia 17 lutego 1886 l. 2592 do rąk kuratora dra Holzera z substytucją adw. dra Steca doręczonym zostaje.

W Tarnowie, dnia 25 lutego 1886.

L. 2693. (2144 3-3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w sprawach cywilnych w Rzeszowie podaje do wiadomości, że w sporze summarycznym Wolfa Druckera przeciw Rozalii Wiesen o zapłacenie sumy 55 zł., która do Ameryki wydalic się miała, ustanowionym został dla tejeż pozwanej kuratorem adw. dr. Koppel z substytucją dr. Reicha i temu pierwszemu wyrok z dnia 16 listopada 1885 l. 14807 a dla pozwanej przeznaczony, doręczonym, z wezwaniem Rozalii Wiesen, aby ustanowionemu kuratorowi środki dowodowe naprowadziła, lub innego zastępcę sobie obrała i tutejszemu sądowi o nim wiadomość dała.

Rzeszów, dnia 6 marca 1886.

L. 3067. (2004 3-3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Pinkasa Nussenblatta powiadamia się niniejszem, że Lipa Halpera uzyskał w dniu dzisiejszym przeciw niemu nakazy zapłaty l. 2920 na sumę 300 zł., z weksłu Stryj 23 sierpnia 1885; na 600 zł., l. 2921 na 225 zł., z weksłu Stryj 26 listopada 1885, na 300 zł., l. 2922 na 200 zł., z weksłu Stryj 6 grudnia 1885 na 600 zł. wystawionych, że dla obrony tegoż praw ustanawia się na jego niebezpieczeństwo i koszt kuratorem adwokata dra Witza z Sambora z substytucją adwokata dra Fiternika, że kuratorowi winien udzielić dowody do obrony lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

Od c. k. sądu obwodowego.
Sambor, dnia 16 marca 1886.

L. 3049. (2005 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Pinkasa Nussenblatta, że Zazer Jekoles pod dniem dzisiejszym uzyskał przeciw niemu do l. 3049 nakaz zapłaty sumy 150 zł. z weksłu Stryj 22 lipca 1885 na 216 zł. wystawionego i do l. 3051 nakaz zapłaty sumy 300 zł. z weksłu Stryj 2 sierpnia 1885 na 300 zł. wystawionego, że do obrony jego praw ustanawia kuratorem adwokata dra Witza z substytucją adwokata dra Fiternika, że kuratorowi winien udzielić dowody do obrony lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

Sambor, dnia 16 marca 1886.

L. 7729 (2345 3-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że dnia 16 lutego 1886 do l. 7729, wnieśli Ciria Ahl. Antschel Laufer i Berl Laufer wspólni właściciele realności l. 205 $\frac{1}{4}$ we Lwowie z prośbą o postępowania amortyzacyjnego względem sumy 2200 złr. pol. w stanie biernym realności l. 205 $\frac{1}{4}$ we Lwowie na rzecz Lei Ardel wedle Dom 19 pag. 207 nr. 1 on do l. 4107 z roku 1793 z hipotekowanej, tudzież odoznaczającej się do tej pozycy adnotacyi przymusowej sprzedaży realności l. 205 $\frac{1}{4}$ we Lwowie celem zaspokojenia pretensy 2200 złr. pol. wedle Dom. 19, pag. 208 nr. 3 on do l. 3225 z r. 1796 dozwolonej, w skutek czego wzywa się Leę Ardel, względnie jej niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, aby w przeciągu roku, a w szczególności do 1 kwietnia 1887 ze swemi rozszczeniami się zgłosili, albowiem po bezskutecznym upływie tego terminu, na dalsze żądanie proszących amortyzacya wyżej wymienionych wpisów orzeczoną i wykreślenie tychże nastąpi.

Lwów, dnia 6 marca 1886.

Konkursa.

L. 8881. (2504 1-3)

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Lipicy dolnej powiatu Rohatyńskiego za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 300 złr., z roczną płacą

300 złr. ryczałtu kancelaryjnego 80 złr. i wynagrodzenie 700 złr. za dzienne jazdy posłańcze do Bursztyna.

Podanie należy wnieść najdalej do 30 b. m. w c. k. Dyrekeyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1886.

Gl. 134. (2469) Concurs-ausschreibung. für die Aufnahme in die l. l. Cadeten- schule.

Mit Beginn des Schuljahres 1886/87 (18. September) werden in die l. l. Infanterie Cadetenschulen Frequentanten in beiläufig nachstehender Anzahl aufgenommen, und zwar:

in den I. Jahrgang der Infanterie-Cadetenschule in Wien, Budapest und Prag je 80;

in den I. Jahrgang der Infanterie-Cadetenschule in Karstadt, Karthaus bei Brünn, Bobzów bei Kratau, Hermannstadt, Trieft, Liebenau bei Graz, Pressburg, Innsbruck und Temesvár je 30.

In die anderen Jahrgänge der Cadetenschulen werden Frequentanten nur insoweit aufgenommen, als durch zufällige Abgänge (Tod, Enthebung zc.) Plätze frei werden.

Die Aufnahmebedingungen für die l. l. Cadetenschulen sind in der Instruction für die Truppschulen des l. l. Heeres VIII. Theil enthalten*). Diese sind:

A. Die körperliche Eignung;
B. ein in jeder Beziehung matelloser Vorleben;

C. eine entsprechende Vorbildung;

D. die Uebernahme der Verpflichtung, nach dem Austritte aus der Cadetenschule für jedes daselbst vollendete Schuljahr noch ein Jahr über die gesetzliche dreijährige Linien-Dienstpflicht hinaus im l. l. Heere präsent nachzudienen (die Uebernahme dieser Verpflichtung ist in den Aufnahmege suchen auszusprechen);

E. die Uebernahme der Verpflichtung, für die Anschaffung und Erhaltung der vorgeschriebenen Ausstattungsgegenstände aus eigenen Mitteln zu sorgen;

F. der rechtzeitige Erlag des Schulgelbes.
Zu Punkt C. Den Nachweis einer entsprechenden Vorbildung haben sämtliche Bewerber durch die Beibringung von Schulzeugnissen und die Ablegung einer Aufnahmeprüfung zu liefern.

Die Schulzeugnisse müssen nachweisen, daß der Bewerber nachbezeichnete Unterrichtsanstalten (Classen) mit befriedigendem, mindestens „genügendem“ Gesamterfolge absolviert hat, und zwar behufs Aufnahme:

in eine Infanterie-Cadetenschule a) für den I. Jahrgang: die vier unteren Classen**);

b) für den II. Jahrgang: mindestens die fünf unteren Classen,

c) für den III. Jahrgang: mindestens die sechs unteren Classen einer Realschule oder eines Gymnasiums oder den entsprechenden Jahrgang einer dieser Schulen gleichgestellten Lehranstalt,

d) für den IV. Jahrgang: eine Ober-Realschule oder ein Obergymnasium oder eine dieser Schulen gleichgestellte Lehranstalt vollständig;

Sämtliche Bewerber der Cadetenschulen müssen sich einer Aufnahmeprüfung unterziehen.

Zu den Eintritt in den I. Jahrgang einer Infanterie-Cadetenschule erstreckt sich die Aufnahmeprüfung auf nachfolgende Unterrichtsgegenstände:

Deutsche Sprache, Arithmetik und Algebra, Geometrie, Geographie und Geschichte, und zwar in jenem Umfange, in welchen sie in den unteren Classen einer Mittelschule zum Vortrage gelangen.

Zu Punkt F. Das Schulgeld beträgt:

a) für „Söhne von Officieren, evangelisch und gr. orientalischen Militär-Geistlichen, Auditoren, Militär-Ärzten, Truppen-Rechnungsführern, Militär-Beamten und Unterofficieren des activen, des Ruheund des Invalidenstandes des l. l. Heeres, der Kriegsmarine und beider Landwehren“ 12 fl. jährlich;

b) für „Söhne von Officieren der Reserve und der nichtactiven Landwehr, von Officieren im Verhältnisse“ „außer Dienst“, dann von Hof- und Civil-Staats-Beamten und von Hof- und Civil-Staats-Bediensteten“ 60 fl. jährlich, und

c) für „Söhne aller übrigen österreichisch-ungarischen Staatsbürger“ 120 fl. jährlich.

Das Schulgeld ist von den Angehörigen der Frequentanten halbjährig und im vorhinem

*) Richtigestellte Separat-Abzüge dieser Aufnahmebedingungen sind bei L. W. Seidel und Sohn in Wien ersindnen.

**) Bewerber, welche bloß die drei unteren Classen einer Mittelschule absolviert haben, werden zur Aufnahmeprüfung nur dann zugelassen, wenn sie ein Vorzugzeugniß aufweisen.

am 1. April und am 1. October eines jeden Jahres bei derjenigen Cadetenschule zu erfolgen, in welcher die Frequentanten aufgenommen wurden.

Die Schul-Commandanten können minder bemittelten Angehörigen von Frequentanten in berückichtigungsmäßigen Fällen gestatten, das Schulgeld innerhalb des Schuljahres in Monatsraten zu erlegen.

Eine Befreiung von der Zahlung des Schulgelbes, sowie eine Rückstattung der gezahlten Beträge findet nicht statt.

Bei der Auswahl der Bewerber wird auf deren Vorbildung und bisher genossene Erziehung eine besondere Rücksicht genommen.

Die Aufnahmege suchte sind bis längstens 25. Juli 1886 an das Commando jener Cadetenschule einzufenden, in welche die Bewerber aufgenommen zu werden wünschen.

Unvollständige oder veripätet einlangende Gesuche werden nicht berücksichtigt.

Gegen die vom Commando einer Cadetenschule auf Grund der Vorschriften erfolgte Abweisung eines Aufnahme-Bewerbers ist jeder weitere Recurs unzulässig.

Wien, im März 1886.
Vom l. l. Reichs-Kriegs-
Ministerium.

L. 2607/pr. (2434 2-3)

Celem obsadzenia posady nadkomisarza w randze VIII klasy, ewentualnie komisarza w randze IX klasy i koncepisty w randze X klasy przy c. k. Dyrekeyi policyi w Krakowie z systemizowanemi dla tych posad poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca kwietnia b. r.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swoje podania opatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie w właściwej drodze służbowej do Prezydium c. k. Dyrekeyi policyi w Krakowie.

Lwów, dnia 31 marca 1886.

L. 8759. (2492 2-3)

Celem obsadzenia posady służy przy c. k. szkole sztuk pięknych w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do maja 1886 r.

Z posadą tą połączona jest płaca w rocznej kwocie trzystu zł. w. a. i dodatki aktywalny rocznych siedmiedziesięciu pięciu zł., tudzież wolne pomieszkanie. Do obowiązków powyższej posady należy spełnienie wszystkich robót, jakie przypadają stróżowi i służącemu domowemu w szczególności zmiatanie i czyszczenie wewnątrz i naokoło szkolnych i innych lokalności domowych, palenie w piecach, noszenie węgla, utrzymanie w należytym stanie podwórza i chodników około domu i t. p. nadto zaś obsłużenie uczniów i nauczycieli przy ich zajęciach szkolnych.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, tudzież zupełne usdolnienie fizyczne i wnieść podania zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek, stan i dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się w powyższym terminie do Dyrekeyi c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie, a to w razie, jeżeli są już w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 D. u. p. będą przy obsadzeniu tej posady uwzględnieni przedewszystkiem wyśtużeni podoficerowi c. k. armii zaopatrzeni certyfikatem uprawnienia, a dopiero w braku tychże mogliby być ewentualnie uwzględnieni kompetenci stanu cywilnego.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 30 marca 1886.

L. 278. (2468 3-3)

Rada szkolna okręgowa w Kaluszu rozpisuje niniejszym konkurs, celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

w powiecie Kaluskim:
Przy szkołach filialnych z placą po 250 zł. w Dobrowlanach, Dolpatowie, Kapanach, Przewozu, Równi, Siwce kal., Uhrynowie starym, Wistowie, Zborze i nauczyciela młodszego z placą 270 zł. w Wojnitowie. Przy szkole etatowej w Pertrance z placą 300 zł., przy szkole etatowej w Zawadze z placą 300 zł.

w powiecie Dolinińskim:
Starszego nauczyciela z placą 500 złr. w Dolinie, dwóch starszych nauczycieli przy męskiej szkole w Bolechowie z placą 400 złr., w Mizuniu z placą 400 złr., w Nadziejowie i Witwicy z placą po 300 złr. przy szkołach filialnych z placą po 250 zł. w Brosznowie, Czothanach, Hoziejewie, Noszynie i Podberezu.

Kandydaci i kandydatki, mający uzdolnienia do szkół pospolitych, mają swe podania, zaopatrzone w potrzebne dowody, wnieść za pośrednictwem tych rad szkolnych, pod których stoją zwierzchnością, do tutejszej Rady szkolnej okręgowej, najdalej do końca maja 1886.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Kalusz, dnia 28 marca 1886.

Księgi gruntowe.

L. 27 (2341)
 Komisya hipoteczna zawiadamia, że dochożenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Otałęż dnia 12 kwietnia 1886 rozpoczyna.
 Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków własności posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw uzna za stosowne.
 Radomyśl, dnia 29 marca 1886.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

Bank hipoteczny

kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym.
 Zlecen a z prowincyi wykonuje się odwrotną pocztą bez prowizyi. (2346 2 ?)

Na ulicy Żółkiewskiej pod l. 107, jest **490 sążni gruntu do sprzedania**, a z tych 28 sążni kwadratowych frontu do ulicy Zborowskiej. Sąg sprzedaje się po 6 złr. (2023 6-10)

Parcele budowlane

starodrzewem zarosłe, w zdrowem, malowniczym i od środka miasta nieodległem położeniu, nadające się szczególnie do budowy **will**, są po umiarkowanych cenach do nabycia. Bliższa wiadomość na miejscu ul. **Gancarska l. 19**

WSTRZYKIWANIE

MATICO

aptekarza **Henryka Blumenfelda** we Lwowie.

Wstrzykiwanie to, sporządzone z rośliny Matico (Piper angustifolium) znachodzącej się w południowej Ameryce, posiada nie tylko znamienite własności prezerwatywne, lecz po kilku razowym użyciu zastarzałe nawet cierpienia przewodu moczowego usuwa.

Cena 50 ct.

KAPSUŁKI Z MATICO

wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda **WE LWOWIE.**

Najlepszy środek przeciw rzerżące (wywiorowi) upływowi nasienia męsk ego, niezbytowi kanału moczowego i upławom kobiecym.

Kapsułki te są z części eterycznych roślin Matico Santale Kopalni Kuby, tak szczególnie że one, że nie sprawiają żadnych dolegliwości żołądkowych a skutek jest nadzwyczaj pewny i szybki.

Szczególnie zalecają się kapsułki w wypadkach, gdzie zapalenie chorobie towarzyszy.

UŻYCIĘ: dziennie 6 do 18 sztuk. Cena 80 ct.

Główny skład w aptece Henryka Blumenfelda we Lwowie. (1771 20-6)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział Rady powiatowej w Tarnowie rozpisyje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej z płacą roczną 1000 złr. w. a.

Posada ta jest tymczasową jednakże po upływie lat pięciu, stosownie do postanowienia §. 5 i 6 statutu służbowego, w stałą się zamienia.

Ubiegający się o rzeczoną posadę mają wnieść najdalej do dnia 30 maja 1886 i wnieść pisemne do podpisanego Wydziału i wniech wykaże swój wiek, stan dotychczasowe zatrudnienie, dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego, tudzież państwowych i krajowych ustaw administracyjnych.

Z Wydziału Rady powiatowej w Tarnowie, 31 marca 1886.

Józef Zinkiewicz

POLECA

warsztat

mechaniczny i reperacyjny

przy ul. Grodeckiej, l. 85 we Lwowie,

urządza pod gwarancją:

pompy, wodociągi, młyny amerykańskie, browary, gorzelnie

i wszelkie maszyny rolnicze w zakres mechaniki wchodzące.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia natychmiast.

2502 2-2

Folwark obszaru 280 mor. w tych 80 mor. lasu, w bardzo pięknej pozycyi nad Sanem, w urodzajnej glebie, pod bardzo korzystnymi warunkami do **sprzedania** lub **wydzierżawienia**, bez pośrednictwa osób trzecich Adres: A. L. post. rest. **Lisko** 2562

TRAWA MIODOWA

(Holecus lanatus)

nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre zupełnie liehe, na pastwiska wyborna roślina raz zasiana, trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 złr. 50 ct.**, przy zakupnie naraz **10 korecy**, dodaje się korzec bezpłatnie. Zamówienia uskutecznia **J. Bułstewicz**, skład nasion w **Bochni**. (991 8-13)

L. 1770. (2536 1-3)

Ogłoszenie.

Tegoroczny wielki jarmark na konie w Rzeszowie, który odbywał się zwykle na św. Wójciecha, z powodu przypadającego w tym dniu wielkiego psatki

W Rzeszowie, d. *Kalinowska.*

Ogłoszenie.

2538 1-2

Dnia 20 kwietnia 1886, odbędzie się o godz. 11 przed południem w sali Rady powiatowej w Przemyślu.

Walne zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności z rok 1885.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej i wnioski do uchwały:
- a. udzielenie Dyr-kecyi absolutorium z czyności za rok 1885.
- b. rozdział czystego zysku.
3. Zatwierdzenie wyboru dyrektora.
4. Wybór czterech członków Rady nadzorczej.

Zygmunt Dembowski Antoni Dąbrowski prezesa Rady nadzorczej, sekretarz Rady nadzorczej. Bilans za r. 1885 jest do przejrzania w biurze Towarzystwa w godzinach urzędowych

Od 15 kwietnia 1886 obniża Towarzystwo stopę procentową od wkładek oszczędności krótkotrwałych z 5prc. na 4 1/2 prc. — z roczną lokacyę z 6prc. na 4 1/2 prc. od sta.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok

1886

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspdycei

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechca przysłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należności z góry. Za pobraniem należności nie przysyłamy Szematyzmu.

propinacja

We wsi **Koźelniki**, położonej 1/4 mili od Lwowa, jest do **wydzierżawienia** od 24 czerwca b. r. Chrześcianie mają pierwszeństwo. Bliższa wiadomość w konwencie lwowskim OO. Franciszkanów. 2503 2-3

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład

wodolecznicy

we Lwowie (w Kisielcu) otwarty przez całą zimę. (727 21-?)

HANDEL

Karola Bałabana

we Lwowie

[381 12-12]

ulica Halicka l. 296, pod **Złotym kogutem** — poleca

Rum z Jamaiki bardzo stary 1/1 flasz. zł. 2.—
 „ „ Nr. 1 1/1 „ „ 1.50
 „ „ Nr. 2 1/1 „ „ 1.20
Rum Demarara 1/1 „ „ 1.—

HERBATE

chińsko - rosyjską

zupełnie świeży transport

1/2 kło. **Congo** cesarskiej złr. 2.—
 1/2 „ **Familijnej** „ 3.—
 1/2 „ **Melange de Moskau** „ 4.—
 1/2 „ **Emperial** „ 5.—
 1/2 „ **oryg. opak. Souchong** „ 4.—
 1/2 „ **Wysiewek własn. wyśmien.** 1.70



SZKOŁA MUZYCZNA L. MARKA
 w Rynku l. 9, I. piętro.
 Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach i 8 klasach
 Nauka śpiewu solowego. Fortepiany pod 10-letnią gwarancją z najlepszych fabryk, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie (4968 135 -?)

Folwark 15 minut od miasta pow. Przemyski odległy, mający m. 71 i 539 s. przestrzeni, wygodny dom mieszkalny, stodołę, szpichlerz, szopę, stajnię, wozownię, drewnię, kurnik, karmniki i piwnię jest każdej chwili (bez pośrednictwa) do nabycia. Bliższej wiadomości udzieli Bronisław Strzelecki w Borszowie, poczta Przemyska. (2565)

Państwo ZASSOW pod CZARNĄ, rozsyła za za liżką

Psadzonki i nasienie leśne
 jednoroczną seśnię po 80 ct., dwuletnie świerki 1 złr. 50 ct., akacje 2 złr. 50 ct., olszyny 3 złr. za 1000 sztuk. Wyborne nasienie sosny 1 złr. 30 ct., świerka 67 ct., za 1 funt — oraz sprzedaje na miejscu piękny zarybek **karpi królewskich** po 1 złr. 50 ct. za kopę. [1319 20-20]

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Halicki l. 1.

poleca swój największy wybór:

Wyroby nożowniczych j. t. noży stołowych kuchennych, brzytw, szczyrzyków i tp. Wyroby moje znane od lat 25 w Galicyi sprowadzam jak zawsze z pierwszorzędných fabryk.
 Noże stołowe tuz. od zł. 3. do 14.
 Brzytwy szt. od zł. 1. do 6.
 Maszynki do strzyżenia bydła zł. 3.20.
 Dłuta angielskie rzeźbiarskie od 30 — 80 ct.
 Wyroby niklowe najtrwalszy i najbielszy metal.
 1 tuz. noży i grabek zł. 13.50
 1 tuz. żyżek „ 5.50
 1 tuz. żyżczek „ 2.80
 oraz: wyroby z chińskiego srebra, alpaki i brytanii. Naczynia kuchenne i inne potrzeby domowe wszelkiego rodzaju po niskich cenach.
 Wagi stojące sprężynowe na kl. 10 zł. 4. —
 15 złr. 4.50
 Maszynki kuchenne uniwersalne do tarcia. 2.50.
 Probierz dobroci mleka niezawodny 1 zł. 20 ct.
 Wszelkie przybory do robót piłeczkowych, formiery heblowane 1 m. □ od 1 zł. 80 do zł. 2 5/2 ct. 2370 2-15

MAGAZYN KRAWIECKI

Szymański & Maulik

ulica Lipowa vis a vis miejskiej propinacyi w **Stanisławowie.**

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić szanownych klientów że otrzymaliśmy wielki zapas w sezon wiosenny **szyci** i **szyci** w **stylu** angielskim, francuskim, berlińskim i naszym, zatrudniamy **nowo** wykształconych **szyci** i **szyci** w **stylu** angielskim, francuskim, berlińskim i naszym. Wiedniu jako przykrawacz pracował zakładem tym jako wspólnik biorąc tak że jest nam możebnem najwybredniejszym wymaganiom szanownej P. T. zadość uczynić. Tuszymy sobie zatem nadzieję że szanowna P. T. publiczność raczy licznie zamówieniami nas zaszczylić a przekonana się o wzorowej robocie i o pracowoci naszego zakładu. W okoliczne miejsca na żądanie kilku osób wysyłamy przekrawacza do zjedcia miar. Wzory materyi wysyłamy na żądanie franko powrotną pocztą. (2308 3-8)

Nowości z konfekcyi damskiej
 modele paryskie i wiedeńskie
 Kostiumy, Dollmany, Zarzutki, Paletoty, Płaszczce etc.
 Materye wełniane wiosenne i letnie
 PERKALE, FOULARY, SATYNY etc.
 ul. Karola Magazyn Schayerów Ludwika 3.

L. 2279. (2413 3-3) L. 231 (2284 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

W skutek uchwały Rady gminnej z dnia 30 marca br. rozpisyje się ponownie konkurs na posadę sekretarza przy urzędzie gminnym w Kołomyi z roczną płacą 800 złr. i dodatkiem aktywalnym 200 złr. wa. Od ubiegających się o tą posadę wymaga się ukończonych nauk prawnych, oraz bezwarunkowego wykazania się z odbytej praktyki rządowej i administracyjnej, lub autonomicznej.

Do podaż które mają być wnoszone do Zwierzności gminnej do dnia 15 maja 1886, mają być dołączone dowody pełnoletności, moralności, zdrowia, kwalifiacyi teoretycznej i praktycznej, oraz znajomości obu języków krajowych t. j. polskiego i ruskiego, niemniej znajomości języka niemieckiego.

Posada ta na rok pierwszy jest prowizoryczną, zaś po dziesięciu latach, stałej służby przysłuży prawo ubiegania się o dodatki pięcioletnie w wysokości 5prc. od stałej placy.

Podania wniesione po terminie nie będą uwzględnione. Zwierzność miasta Kołomyja, dnia 1 kwietnia 1886.

Konkurs.

W celu obsadzenia prowizorycznej posady sekretarza gminnego w Turce około Chyrowa, z roczną płacą 400 zł. w. a. rozpisyje się niniejszem konkurs.

Wymaga się dokładnej znajomości ustaw, oraz obu języków krajowych i języka niemieckiego, tudzież uzdolnienia w prowadzeniu czynności kancelaryjnych, rachunkowych i w koncepcie.

Pierwszeństwo będą mieć kandydaci, którzy obowiązek służby wojskowej już wypełnili, lub od niej stanowczo są wolni.

Podania zaopatrzone wiarogodnymi alegatami, mają być wniesione na ręce burmistrza do 1go maja 1886. Zwierzność gminna.

Turka, dnia 28go marca 1886.
 Burmistrz: **Brysiwicz**.

